Adres Redakcji i Administracji: **Lwów,** ulica Chorążczyzny l. 31.
Cena egzempl. **25 gr.** we Lwowie i na prowincji
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73. — —

Dzisiejszy numer zawiera 16 stron
Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 6·50
Bez dostawy. . zł. 6·—
Za granicą . . zł. 9·50
P. K. O. 141.871.

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 9356. 9355 *Lwów, środa 1 października 1930.* *Wyd. A.* *Rok XXI.*

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna“ Spółka z ogr. odp. *Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER*

Metrop. Szeptycki

odleciał samolotem do Warszawy

by na audjencji u Marsz. Piłsudskiego interwenjować w sprawie zamknięcia gimnazjów ukraińskich.

BELGIJSKI MINISTER W KRAKOWIE.

Kraków, 27. września. (PAT) Wczoraj po południu belgijski minister rolnictwa p. Baels wraz z ministrem Kwiatkowskim i dyrektorem fabryk azotowych Aubertem w towarzystwie wojewody krakowskiego dra Kwaśniewskiego zwiedzili saliny w Wieliczce, skąd wieczorem wrócili do Krakowa, poczem w salach Starego Teatru goście podejmowani byli obiadem wydanym przez Małopolskie Towarzystwo rolnicze. W nocy minister Kwiatkowski odjechał do Warszawy, a p. Baels do Poznania.

—o—

REWELACJE O PRZEŚLADOWANIU RELIGIJNEM W ROSJI.

Citta del Vaticano 29. września. (PAT) „Osservatore Romano“ rozpoczęło druk odcinków relacji Jezuity Walsha o kościele katolickim i prześladowaniu religijnem w Rosji sowieckiej. Ks. Walsh odczytał tę relację na kongresie prasy katolickiej. Jak wiadomo relator był przez pewien czas w Rosji sowieckiej i wygłosił niedawno w Rzymie ciekawy odczyt o prześladowaniach religijnych w Rosji.

—o—

TAJEMNICZA CHOROBA.

Oviedo, 29. września. (PAT) Szerzy się tu gwałtowna epidemja nieznanej choroby, której ofiarą padają przedewszystkiem dzieci. Zarejestrowano kilka wypadków śmierci.

—o—



ORYGINALNY TURNIEJ AMERYKAŃSKI
(Do artykułu na str. 9-tej.)

PRZEMÓWIENIA OJCA ŚW. W RADJO.

Citta del Vaticano 29. września. (PAT) Senator Wilhelm Marconi udał się do Citta del Vaticano, aby obejrzeć stację radjotelegraficzną, której budowa i instalacja zostały całkowicie ukończone. Dowiadujemy się, że zarząd stacji watykańskiej zawarł układ z włoskiem Tow. radjofonicznem w celu ewentualnego nadawania przemówień Ojca św. w całej Europie, przy pomocy połączenia z aparatami tego Towarzystwa.

—o—

UNORMOWANIE EKSPORTU ROLNEGO.

Warszawa, 29 września. (PAT.) Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowuje projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, którego celem będzie **unormowanie eksportu rolnego.** Rozporządzenie to będzie miało charakter ramowy i posłuży za podstawę prawną do dalszych zarządzeń

—o—

W PRADZE SPOKÓJ.

Praga, 29. września. (PAT) Dzięki energicznym zarządzeniom władz, na ulicach miasta panuje zupełny spokój. **Żadnych demonstracyj niema.** Wedle doniesień z prowincji, wypadki praskie nie wywołały tam echa. Obecnie życie stolicy toczy się normalnie.

—o—

Czescy faszyści.

Lwów, 30. września.

Od szeregu dni rozgrywają się w stolicy Czechosłowacji **niezwykłe sceny.**

Tłumy demonstrantów przeciągają przez główne ulice miasta, demolując sklepy niemieckie, napadając na kina, gdzie wyświetlają się niemieckie filmy, obrzucając kamieniami niemiecki teatr. Jak podają depesze, **do późnej nocy trwają na ulicach Pragi zacięte utarczki** między żandarmerją a demonstrującą ludnością.

Zamieszki te, wybuchłe początkowo na tle wyświetlania filmów niemieckich, przybierały stopniowo z dniem każdym na intenzywności, dzięki dziwnemu zachowaniu się **policji praskiej**, która wobec demonstrantów zajmowała zdecydowanie życzliwą neutralność.

I trzeba było dopiero interwencji żandarmerji, aby zahamować i przytłumić ten ruch, **grożący bardzo poważnemi konsekwencjami** dla obecnego rządu. Bo z każdym dniem stawała się jaśniejszą jedna prawda: zamieszki te, które z Pragi poczęły się już przenosić i na inne miasta czeskie, **to początek ofenzywy nacjonalistów** przeciw ministrowi spraw zagr. **Beneszowi.** To przygotowania do **„puczu" czeskich faszystów,** stojących pod wodzą b. ministra Stribrnego, zdecydowanego wroga min. Benesza.

I rzecz charakterystyczna: ruch ten w Czechosłowacji znajduje swój odpowiednik **w akcji hitlerowców w Niemczech i w przesileniu gabinetowem w Austrji.** Zdawać by się mogło, że wynik niemieckich wyborów odbił się głośnem echem również i w Czechosłowacji. Że światowy kryzys gospodarczy pociągnie za sobą kryzys polityczny w Czechosłowacji.

Ten to właśnie moment postanowiła wyzyskać partja nacjonalistyczna, na czele której stoją b. minister Stribrny i były szef sztabu generalnego, słynny Gajda.

Pierwsze próby zawiodły: demonstracje aranżowane przeciw Austrji i przeciw Italji **przeszły bez echa.** Dopiero dnia 23 bm. rzucono **hasło demonstracji przeciw Niemcom.** Hasło padło tym razem na **grunt podatny,** — opinja publiczna bowiem pozostawała pod świeżem wrażeniem zwycięstwa skrajnych nacjonalistów w wyborach niemieckich.

Rozpoczęły się demonstracje pod hasłem: **„Precz z Niemcami i Żydami!"** Jak jednak donoszą dzienniki, ruch ten zatacza coraz szersze kręgi: po Pradze rozrzuca się masowo ulotki, nawołujące wręcz **do pogromów,** domagające się usunięcia wszystkich **filmów angielskich i francuskich.**

Jak ustosunkują się partje polityczne do tego ruchu?

Grupa Stribrnego, liczebnie dość słaba, to **pendant** do grupy hitlerowców w Niemczech. Taksamo skrajnie nacjonalistyczna, taksamo bezwzględna i nieprzebierająca w środkach, rozwija niesłychanie silną agitację. Sojusznikiem jej są **nacjonal-demokraci** pod wodzą Kramarza. Stanowisko **partji agrarnej jest dość dwuznaczne:** potępiając w zasadzie wszelkie wykroczenia, nie ukrywa jednak swego zadowolenia z powodu ostatnich manifestacyj.

Zdecydowanie **wrogie stanowisko** wobec ruchu faszystowskiego zajmują **socjaliści narodowi,** do których należy zarówno min. Benesz jak i prezydent stolicy Baxa, oraz partja socjal - demokratyczna.

Wreszcie pamiętać należy i o silnej stosunkowo **partji komunistycznej,** która pragnęłaby te zamieszki wyzyskać dla swoich własnych celów.

Znając **dojrzałość i wyrobienie polityczne** społeczeństwa czeskiego, można przypuszczać, że próba faszystowskiego puczu **spali** ostatecznie **na panewce.** Tem niemniej jednak wypadki jakie się rozgrywały ostatnio w Pradze, wskazują na istnienie **silnych fermentów wewnętrzno - politycznych.** Nie bez powodów wysuwa obecnie grupa Stribrnego żądanie **rozpisania nowych wyborów,** których wynik mógłby przynieść napewno niejedną poważną niespodziankę.

—o—

Obecny niepokój w Europie
przypomina rok 1914.

Caen, 29 września. (PAT). Przemawiając na bankiecie b. uczestników wielkiej wojny przedstawiciel Jugosławji **minister Spalajkowicz** podkreślił, **że obecnie panuje w Europie niepokój, który przypomina rok 1914.** Omówiwszy z uznaniem ideę unji europejskiej, p. Spalajkowicz dodał: racjonalna pacyfikacja oparta na mocnych podstawach, może zaistnieć jedynie, jeżeli chodzi o budowanie Europy, nie zaś o rekonstrukcję połączoną ze zniszczeniem.

DELADIER O NIEBEZPIECZEŃSTWIE FASZYZMU.

Paryż, 29 września. (PAT). Na zebraniu radykałów społecznych wystąpił jako przewodniczący stronnictwa **Deladier,** wygłaszając dłuższe przemówienie. Mówca przypomniał znane powiedzenie Napoleona: **„za 100 lat Europa będzie republikańską, albo kozacką",** poczem podkreślił postępy, które **czyni w Europie faszyzm, niosąc za sobą jako skutki propagandy nacjonalistycznej wezwanie do walki i uczucia nienawiści,** które znajdują dobre podłoże w obecnym kryzysie gospodarczym. Nacjonalizm i protekcjonizm — mówił Deladier — **doprowadzą Europę do zupełnej ruiny,** jeżeli nie przyniosą skutków wysiłki tych, którzy walczą o **porozumienie gospodarcze i polityczne narodów** i o wytworzenie warunków koniecznych dla ocalenia wszystkich.

Zgon katolickiego kapłana
w lochach sowieckiego więzienia.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. września. (st) W więzieniu sowieckiem zmarł ks. Chryzogon Krzemocki, b. dziekan słucki i smoleński oraz **b. profesor seminarjum katolickiego w Petersburgu.** Przed trzema laty ks. Krzemocki . jako proboszcz w Wrocławiu w pobliżu Smoleńska, został aresztowany przez GPU za to, że wydał pewnemu katolikowi świadectwo stwierdzające, iż jest on człowiekiem wierzącym i uczciwym. Za to „przestępstwo" księdza aresztowano i wtrącono do więzienia w Smoleńsku, gdzie wkrótce **zapadł ciężko na zdrowiu.** Mimo opinji lekarzy, że 70-letni starzec nie zniesie okropnych warunków więzienia, GPU trzymało swoją ofiarę za kratkami..

Równocześnie donoszą z Moskwy: Po rozstrzelaniu 48 uczonych i fachowców rosyjskich z profesorem Riazantowem na czele, GPU dokonało licznych aresztowań **wśród lekarzy weterynaryjnych i bakterjologów.** Powodem ich aresztowania jest masowa śmierć koni w jednym z pułków kawaleryjskich stojących w Moskwie. GPU podejrzewa, że zachodzi tu wypadek **sabotażu** ze strony tajnej organizacji przeciwsowieckiej, złożonej z lekarzy weterynarji i pracowników laboratorjów bakterjologicznych.

Całe miasto w gruzach.

STRASZLIWE TRZĘSIENIE ZIEMI W PŁD. AMERYCE.

Warszawa 29. września. (st) Według doniesień z Buenos Aires miasto angielskie Santa Rosa zostało doszczętnie zburzone przez trzęsienie ziemi. W ciągu ostatnich trzech dni w okolicy Santa Rosa zanotowano 36 wstrząsów podziemnych. Szereg miejscowości w pobliżu miasta również dotkliwie ucierpiał z powodu trzęsienia ziemi.

Ruch republikański w Hiszpanji.

B. MIN. WOJNY PRZECIW KRÓLOWI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 29. września. (st) Z Madrytu donoszą, iż odbyło się tam wielkie **zgromadzenie republikańskie.** Przemawiał m. in. b. min. wojny Damora, który **domagał się abdykacji króla Alfonsa,** oświadczając, iż armja hiszpańska niema obowiązku podtrzymywania monarchji, która skompromitowała się w oczach narodu. Armja nie powinna być narzędziem ujarzmienia narodu hiszpańskiego przez króla. Po przemówieniach innych mówców, którzy **występowali za obaleniem monarchji i wprowadzeniem ustroju republikańskiego,** demonstranci ruszyli pochodem przez ulice miasta.

Ludność dalej pije trujący spirytus.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. września. (st). Stwierdzono, że ludność wiejska, a zwłaszcza na Kresach Wschodnich **używa spirytusu denaturowanego dla celów spożycia.** Aby przeciwdziałać używaniu tego niebezpiecznego dla zdrowia napoju, dyrekcja monopolu spirytusowego postanowiła **skażyć spirytus denaturowany specjalnemi środkami chemicznemi.** Nabywcy spirytusu skażonego czyli polityry ostrzegani są drogą **specjalnych nalepek** na butelkach o szkodliwości politury dla zdrowia. Mimo tych ostrzeżeń wypadki picia politury zdarzają się coraz częściej. Zmusiło to władze zainteresowane **do wzmocnienia środków skażających przy produkcji spirytusu denaturowanego.** Wskutek tego picie politury wywoływać musi **szkodliwe skutki dla zdrowia,** a nawet życia lekkomyślnych jej spożywców.

—o—

KONIECZNOŚĆ OSZCZĘDNOŚCI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. września. (st). Min. spraw wewn. rozesłało do wojewodów okólnik, w którym podkreśla bezwzględną **konieczność ograniczania wydatków rzeczowo administracyjnych i używania ich w oznaczonych ramach,** ustalonych za okres od 1. kwietnia br. do 31 marca przyszłego roku. Kredyty w poszczególnych pozycjach bądź paragrafach **mogą być zwiększone jedynie drogą przeniesienia oszczędności** w innych pozycjach w wydatkach rzeczowo-administracyjnych.

Witos rozpoczął głodówkę.

Pogłoska ta nie została dotychczas potwierdzona.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 29. września. (Z) Ostatnio rozeszła się pogłoska, iż b. premjer Witos uwięziony — jak wiadomo w Brześciu — rozpoczął głodówkę. **Wobec izolowania uwięzionych potwierdzenie tej wiadomości nie jest możliwe. Prawdopodobnie jest to tylko pogłoska.**

„POLONJI“ ZWRÓCONO KSIĘGI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. września. (st) Podczas rewizji w mieszkaniu Korfantego policja zabrała jego prywatną korespondencję. Również w redakcji „Polonja“ zabrano księgi, kwity i papiery, należące do wydawnictwa. Obecnie po przejrzeniu prywatnej korespondencji i ksiąg wydawnictwa „Polonji“ policja zwróciła prywatną korespondencję żonie Korfantego, a księgi i kwity wydawnictwu „Polonja“.

ZNOWU ARESZTOWANIE B. POSŁA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. września. (Z) W Krasnym Stawie aresztowano posła do ostatniego Sejmu Józefa Mochnieja (Stron Chłopskie). Aresztowany ma być oskarżony o przestępstwo tego samego typu co więźniowie brzescy.

Konkretny zarzut oszustwa

postawiony został b. posłowi Korfantemu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29 września. (Z) Na skutek skargi wniesionej przez władze nadzorcze Banku Śląskiego oraz po sprawdzeniu w dochodzeniu podstaw tej skargi prokurator sądu okręgowego w Katowicach **zarządził zatrzymanie w dniu 26 bm. b. posła na Sejm śląski Wojciecha Korfantego.** Tak głosił komunikat Pata w sprawie aresztowania b. posła. Skarga, o której wzmiankuje, była złożona na ręce prokuratora w dniu 5 grudnia 1928 r. na mocy uchwały Rady nadzorczej Banku Śląskiego. **W tym czasie p. Wojciech Korfanty jako poseł korzystał z przywilejów nietykalności,** co wywołało zwłokę w rozpoczęciu kroków sądowych.

Przestępczy czyn p. Korfantego zakwalifikowany jako oszustwo, polegał na tem, że b. poseł będąc prezesem Rady nadzorczej Banku Śląskiego uzyskać miał kredyt w sumie 40 tys. zł. zabezpieczony 25 wagonami mąki żytniej, złożonemi rzekomo przez p. Korfantego na przechowanie Spółce akc. Młyny i zakłady przemysłowo-zbożowe w Warszawie. Długu w tej wocie zł. 40 tys. p. Korfanty nietylko nie pokrył, ale — jak głosi skarga Banku — żadnych 25 wagonów mąki nie posiadał, ani też Spółce Młyny nie oddał. Straty Banku w tej operacji opartej na fikcyjnej gwarancji sięgają 50 tys. zł., wobec czego Rada nadzorcza na posiedzeniu w Paryżu postanowiła sprawę doprowadzić aż do ewentualnego **procesu karnego przeciwko b. posłowi Korfantemu.** Na następnem zaś posiedzeniu w Katowicach powtórnie powzięła uchwałę, już dziś sprecyzowaną co do złożenia skargi karnej przeciwko Korfantemu.

PODPISANIE PEŁNOMOCNICTW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. września. (Z) W ub. sobotę b. poseł Dąbrowski ze Stronnictwa Chłopskiego, podpisał w więzieniu wobec sędziego śledczego pełnomocnictwo dla adw. Hofmokla-Ostrowskiego i Krysy, jako obrońców oraz dwie deklaracje, wyrażające zgodę na postawienie jego kandydatury do Sejmu.

Metropolita Szeptycki

odleciał samolotem do Warszawy,

by na audjencji u Marsz. Piłsudskiego interwenjować w sprawie zamknięcia gimnazjów ukraińskich.

Lwów, 30. września

(—) Jak się dowiadujemy ks. Metropolita Szeptycki odleciał wczoraj samolotem do Warszawy, gdzie podjął już starania w drodze telefonicznej o uzyskanie audjencji u Marszałka Piłsudskiego. Na audjencji tej ks. Metropolita ma poruszyć sprawę zamknięcia dwóch gimnazjów ukraińskich i interwenjować w kierunku cofnięcia decyzji p. Ministra W. R. i O. P.

Dowiadujemy się równocześnie, że z ramienia ks. arcybiskupa Szeptyckiego interwenjowali wyżsi dygnitarze greckokat. u p. Wojewody lwowskiego dra Nakonieczników w sprawie akcji pacyfikacyjnej władz bezpieczeństwa, oraz związanych z tem aresztowań.

Groźba wojny domowej w Austrji.

Kryzys rządowy katastrofalnie się przedłuża.

Wiedeń, 29 września. (PAT). Jakkolwiek wybory nie są jeszcze rozpisane, rozpoczęła się już **ostra walka wyborcza.** Zarząd główny Heimwehry ogłasza rezolucję oświadczającą się **za gabinetem Vaugoina** i wzywającą stronnictwa mieszczańskie do utrzymania frontu anti-marksowskiego. Gdyby front ten został rozbity, wówczas zastrzega sobie Heimwehra swobodę działania.

Były wicekanclerz Renner wygłosił wczoraj mowę wyborczą, w której przedstawia **program socjal-demokracji** i oświadcza, że wobec politycznej przeszłości Vaugoina możliwe jest, iż **myśli on o zamachu stanu.** Księdza Seipla nazwał mówca **złym duchem Austrji.** ponieważ nie dopuszcza on do porozumienia między **robotnikami i chłopami.** Jeżeli stan ten potrwa dłużej, wówczas **wojna domowa będzie nieunikniona.**

Wiedeń, 29 września. (PAT). W ciągu podróży swojej z Oslo do Wiednia, udzielił ks. Seipel wywiadu korespondentowi „Prager Tageblattu“.

Na zapytanie o przyczyny upadku gabinetu Schobera, oświadczył ks. Seipel, że **dr. Schober, którego wielkie zasługi wszyscy uznają,** obalony został **nie przez parlament, lecz przez niezdolność swoją do energicznej i szybkiej decyzji w najważniejszych sprawach administracyjnych.** Stronnictwo chrześcijańsko - socjalne pragnie skupić około siebie wszystkie siły polityczne. **W razie potrzeby utworzy ono rząd mniejszości. W Norwegji znają tylko rządy mniejszościowe.**

Wiedeń, 29. września. (PAT). Na zgromadzeniu chrześcijańsko - socjalnych przewodniczący partji Schmidt oświadczył, że **współpraca chrześcijańsko-socjalnych z niemieckimi narodowcami stała się niemożliwą,** ponieważ coraz jawniej uprawiają oni politykę anti-kościelną.

Wiedeń, 29. września. (PAT). Decyzja w sprawie nowego gabinetu nastąpi we wtorek. Dzisiejsze dzienniki wieczorne donoszą, że czynione są starania, by skłonić **niemiecko-narodowych i stronnictwo chłopskie do pozostania w koalicji mieszczańskiej.** Niemiecko-narodowi żądają za cenę pozostania w koalicji, by prezydentem koleji został mianowany szef sekcji **Enders.** W Związku Chłopskim są zdania podzielone. Tak niemiecko-narodowi, jak i Związek Chłopski stawiają żądanie przeprowadzenia **reformy wyborczej** (por. nasz artykuł na stronie 5), gdyż obecna ordynacja wyborcza przykrojona dla potrzeb wielkich stronnictw, krzywdzi stronnictwa mniejsze.

Czem i jak myć twarz po wywczasach.

W poprzednich artykulikach położyłem nacisk na odświeżanie **zgrubiałej podczas wywczasów** cery, ponieważ młodociany wygląd zależny jest głównie od stopnia cienkości naskórka. Już woda jest dodatnim czynnikiem zmiękczającym twardy naskórek. Ponieważ każda niemal woda zawiera szkodliwe dla skóry twarzy sole wapniowe, winno się ją zawsze zmiękczać kosmetycznym boraksem Dra Lustra. Wiadomo, iż najlepszym środkiem do mycia twarzy o tłustej właściwości, jest proszek marmurowy „Miraculum“. Proszek ten znajdzie też korzystne zastosowanie po powrocie z letnisk i u osób o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie proszku marmurowego w wyjątkowym tym wypadku różni się od pielęgnowania nim tłustej cery tem, iż tłustą myje się bez natłuszczania, natomiast prawidłową natłuszcza się przed myciem kremem „Mira“, suchą zaś — natłuszczoną twarz spłukuje się po 10 minutach długo gorącą wodą, poczem myje się proszkiem 'marmurowym „Miraculum“.

8302 **Dr. Zenon B.**

Stracenie 44 chłopców

OSKARŻONYCH O DZIAŁALNOŚĆ KOMUNISTYCZNĄ.

Hankou 29. września. (PAT) W miejscowości Wu-Czang dokonano wczoraj egzekucji na 44 osobach oskarżonych o komunizm. Prawie wszyscy straceni liczyli poniżej 20 lat.

70.000 publicznych wieców.

Hitler pełną parą zdąża do zwycięstwa.

Berlin, 29 wrzećnia. (PAT). Prasa wieczorna w depeszach z Nowego Jorku podaje w streszczeniach artykuł Hitlera, ogłoszony w dziennikach amerykańskich, należących **do koncernu Hearsta.** W artykule tym Hitler podkreśla, że ostatnie wybory do Reichstagu były sygnałem ostrzegawszym pod adresem mocarstw. **Niemcy albo odzyskają zupełną wolność, albo też staną się pastwą bolszewizmu.** Naród niemiecki utracił wiarę i zaufanie do dotychczasowych swoich przywódców. Narodowi socjaliści **żądają rewizji traktatu wersalskiego i planu Younga, zwrotu korytarza polskiego** i cofnięcia oskarżenia Niemiec o wywołanie wojny światowej. Hitler zapowiada dalej, że narodowi socjaliści rozpoczną w najbliższym czasie **masową kampanję.** W poszczególnych miastach Rzeszy niemieckiej zwołanych zostanie **w ciągu najbliższego czasu 70.000 zgromadzeń publicznych.** Najpóźniej w przeciągu półtora roku Hitler oczekuje rozpisania nowych wyborów do Reichstagu, które przyniosą jego stronnikom **zupełne zwycięstwo** i umożliwią im objęcie rządów w drodze legalnej, bez uciekania się do puczu.

Wiedeń, 29. września. (PAT). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Rzymu: „Gazetta del Popolo" zamieszcza rozmowę z Hitlerem, który w kwestji południowego Tyrolu oświadczył, co następuje: Stalem zawsze na stanowisku, że losy południowych Tyrolczyków leżą nam na sercu nie mniej jak losy Niemców pod panowaniem Polski, Jugosławji, Czechosłowacji i Belgji. Przyjaźń tak wielkiego narodu, jak Włoch, nie może być jednak zmącona przez Tyrol południowy. **Bezwątpienia będą Niemcy poddani Włoch lepiej traktowani przez Włochy zaprzyjaźnione z Niemcami, niż przez Włochy, któreby były tylko naszym sąsiadem.**

NIESUMIENNI AGENCI WYKORZYSTUJĄ LUDNOŚĆ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. września. (st) Do wiadomości władz centralnych doszło, iż na prowincji pojawili się **niesumienni agenci, którzy zwłaszcza po wsiach rozsiewają wśród ludności kłamliwe wieści, jakoby 5-złotowe bilety skarbowe stały się bezwartościowe i wykupują je po 4.50, a nawet taniej za sztukę.** Wobec tego Min. spraw wewn. wydało okólnik do wszystkich wojewodów, aby ogłosili pouczenie, że bilety skarbowe z datą 1. maja 1925 r. straciły moc obiegową z dniem 30. czerwca 1929 r., jednak do **dnia 30. czerwca 1931 r. przyjmowane będą jako środek płatniczy względnie do wymiany przez centralne kasy państwowe,** kasy skarbowe i wszystkie oddziały Banku Polskiego. Bilety skarbowe z datą 25. października 1926 r. straciły moc obiegową z dniem 30. czerwca br., jednak do dnia 30. czerwca 1932 r. przyjmowane będą jako środek płatniczy względnie do wymiany przez wyżej wymienione instytucje.

—o—

TERMIN REKLAMACYJ INWALIDZKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. września. (st). Inwalidzi pragnący uzyskać zaopatrzenie ze skaru państwa, nie posiadający należytych dokumentów, **winni zgłaszać się w najkrótszym terminie do właściwego starostwa** i przedstawić nazwiska osób, które mogłyby stwierdzić, że choroba względnie kalectwo petenta pozostaje w związku ze służbą wojskową. **Termin zgłaszania roszczeń upływa z dniem 31. grudnia bz.**

Krwawa masakra

MIĘDZY HITLEROWCAMI A KOMUNISTAMI.

Berlin, 29 września (PAT). W Bernsgruen zapowiedziane było zgromadzenie hitlerowców, na którem miał przemawiać tutejszy poseł do Reichstagu Horn. **Przed zebraniem hitlerowcy urządzili pochód propagandowy.** Gdy pochód przechodził przed urzędem gminnym, zjawiła się nagle **grupa komunistów,** którzy wszczęli z hitlerowcami **krwawą bójkę. Czterech hitlerowców zostało ciężko rannych, zaś 25 lżej.** Liczby ranionych komunistów nie ustalono, gdyż zabrali ich towarzysze, umieszczając w okolicznych domach.

Prawdziwe oblicze armji niem.

NOWE SENSACJE Z PROCESU W LIPSKU.

Berlin, 29. września. (PAT). Dzisiejsze zeznania w procesie przed trybunałem w Lipsku **w zupełności potwierdziły główny punkt oskarżenia.** Sensacją dnia było wystąpienie przewodniczącego trybunału, który ostro zaprotestował przeciwko **próbom wpływania z zewnątrz na tok przewodu sądowego.** Trybunał — oświadczył przewodniczący — zasypywany jest listami anonimowymi, zawierającymi **szereg pogróżek** i ostrzeżeń ze strony sympatyków politycznych i antagonistów oskarżonych. Autorzy ich w niektórych listach **oskarżają przewodniczącego o stronniczość,** zarzucają mu żydowskie pochodzenie, wzywają go do złożenia urzędu i **oddania kierownictwa rozprawy Hitlerowi.**

Zeznania ppor. Fuersena zawierały szereg znamiennych momentów, rzucających światło na prądy polityczne, panujące w korpusie oficerów Reichswehry.

W rozmowach z oskarżonym Lubinem — wywodził Fuersen — utwierdziłem się w przekonaniu o zgodności programu partji narodowo - socjalistycznej z poglądami większości oficerów Reichswehry. Głównym celem dążeń naszych jest zrzucenie więzów nałożonych na Niemcy przez Traktat Wersalski. Oficerowie dokładać mieli wszelkich starań, aby Reichswehra w przyszłości mogła być użytą od odbudowy państwa **w granicach przedwojennych.**

Obecny na sali przedstawiciel ministerstwa Reichswehry protestuje przeciw podejrzeniu, **jakoby poglądy niektórych oficerów Reichswehry nie odpowiadały przekonaniom narodowym.** Cały korpus oficerski, **cała armja niemiecka, kultywuje ideę pogotowia zbrojnego,** odrzuca pacyfizm w ujemnem znaczeniu, odrzuca także kontrnacjonalizm, natomiast myśli i czuje w duchu **narodowo-niemieckim.**

TRAGICZNY PRZYPADEK

czy karygodna lekkomyślność?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 29. września. (st) Dzisiejszy **„Wieczór Warszawski"** podaje: Donoszą z Kutna, że gdy pociąg nr. 403 Warszawa—Toruń wyjeżdżał ze stacji Kutno, z ostatniego wagonu, w którym znajdowali się strzelcy z Warszawy, jadący na zebranie do Torunia, **padło kilkanaście strzałów rewolwerowych i karabinowych.** Jak wiadomo bowiem, wysłano do Torunia, gdzie odbywał się zjazd delegatów Stronnictwa Narodowego z całej Polski strzelców. **Strzelcy uzbrojeni zostali w karabiny i rewolwery,** przyczem wydano im po kilkanaście magazynów i ostrych ładunków. **Jedna z kul wpadła do budynku stacyjnego i przebijając okno, ugodziła w brzuch dyżurnego ruchu stacji Kutno, Antoniego Morawskiego,** przesyłającego właśnie depeszę do stacji Włocławek o wyjściu z Kutna pociągu nr. 403. Nieszczęśliwy ciężko ranny, mimo znacznego upływu krwi **usiłował jeszcze zakończyć telegrafowanie,** jednak stracił przytomność i nie dokończył depeszy, usuwając się na ziemię. Rannego zauważyli kolejarze, którzy pospieszyli mu z pomocą.

Tymczasem Włocławek zaniepokojony nagłem przerwaniem nadawanej depeszy, połączył się telefonicznie z Kutnem, pytając co zaszło. Jednocześnie zawiadomione o wypadku władze kolejowe zaalarmowały policję, która przystąpiła do energicznego śledztwa. Na zasadzie złożonych zeznań policji i kolejarzy ustalono, **że strzały pochodziły z ostatniego wagonu,** odjeżdżającego w kierunku Włocławka pociągu. Wobec takiego wyniku śledztwa niezwłocznie **zatrzymano pociąg** już w odległości kilkunastu klm. od stacji i przystąpiono do przeprowadzenia dochodzenia. **Tymczasem rannego urzędnika kolejowego odwieziono w stanie bardzo ciężkim do miejscowego szpitala.** Strzelcy jednak nie dopuścili do szczegółowych dochodzeń i **pociąg puszczono w dalszą drogę,** zawiadamiając telefonicznie władze we Włocławku. Gdy pociąg przybył na stację Włocławek, oczekiwali go już przedstawiciele policji i służby kolejowej. **Jednakże i tutaj także strzelcy przyjęli dość groźną postawę.** Władze kolejowe puściły pociąg z półtoragodzinnem opóźnieniem w dalszą drogę. **Śledztwo w toku.**

—o—

Wojewoda lwowski wyjechał do Warszawy.

Lwów, 29 września. (PAT). Pan **wojewoda Nakonieczników - Klukowski dziś wieczór w sprawach służbowych wyjeżdża na jeden dzień do Warszawy.**

—o—

Min. Beck w Lublinie

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. września. (Z). **P. min. Beck w towarzystwie małżonki bawił wczoraj w Lublinie w sprawach prywatnych i wieczorem odjechał do Warszawy.**

—o—

Temperatura w kraju

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. września. st). Dziś w całym kraju pochmurno i mglisto. Temperatura o godz. 8 rano wynosiła w Warszawie, Poznaniu 11 stopni, w Gdyni, Toruniu i Krynicy 12, Krakowie, Kielcach, Katowicach 13, we Lwowie, Tarnopolu, Kołomyi 14, Przemyślu 15, Lidzie 17, Pińsku, Brześciu nad Bugiem, Bydgoszczy, Zakopanem, Kaliszu 10, w Suwałkach 10, w Białymstoku 8, w Morskiem Oku i Hali Gąsienicowej 9 stopni.

—o—

Sterty płoną dalej...

Stanisławów 29. września. (PAT) Dnia 28. bm o godz. 20 podpalono dwie sterty słomy w Serafińcu pow. Horodenka, własność Assenbergera. Szkoda wynosi 700 zł.

Dnia 28. bm. o godz. 21 padła pastwą pożaru jedna sterta słomy w Korolówce pow. Tłumacz. Przytrzymano 5 osobników, podejrzanych o podpalenie.

ZGON LEOPOLDA BAWARSKIEGO.

Berlin, 29 września. (PAT). W Monachjum zmarł książę Leopold Bawarski, brat b. króla bawarskiego, **przeżywszy lat 85.** Książę Leopold w wojnie światowej dowodził częścią armji niemieckiej **na froncie wschodnim.** Po odwołaniu Hindenburga do głównej kwatery, objął dowództwo naczelne **nad całą armją niemiecką,** operującą

—o—

SKONFISKOWANIE ODEZW WYBORCZYCH PPS.

Częstochowa, 29. września. (PAT). Dnia 28. bm. do lokalu Okręgowego komitetu PPS. CKW. przy ul. Kościuszki przybyła policja mundurowa i dokonała szczegółowej rewizji w lokalu, ksiąg i dokumentów, znajdujących się w sekretarjacie. Rewizja trwała około 2 godz. Znalezione na składzie w ilości 5.000 egzemplarzy odezwy wyborcze PPS. CKW. skonfiskowano.

Akcja katolicka w lwowskiej Archidjecezji

Lwów, 30. września.

W ostatni dzień Synodu Archidjecezji lwowskiej, na zgromadzeniu ojców synodalnych specjalnie ad hoc zwołanem, omówiony został program akcji katolickiej. Odpowiedni referat wygłosił ks. kanonik Chwirut, dyr. centrali prowadzącej tę akcję. Spodziewając się, że sprawa ta, ponieważ ma ona ogólne znaczenie, zainteresuje naszych Czytelników, zwróciliśmy się do ks. kanonika Chwiruta z prośbą o informacje. które przytaczamy poniżej. — **Red.**

Akcja katolicka w dzisiejszej postaci, nadanej jej przez panującego obecnie Ojca św., jest **wypływem rozważań dzisiejszego stanu społeczeństw.** Ducha dzisiejszych czasów ujął Pius XI jednem słowem: **laicyzm.** Kierunek ten dąży **do usunięcia z życia wszelkiego pierwiastka religijnego i wpływu Kościoła,** chce wywołać rozdział między religją a życiem, między Kościołem a ludzkością. Skutki są już **widoczne.** Usuwa się Boga z prawodawstwa i życia państwowego, władzy nie wywodzi się od Boga, ale od ludzi, co podkopało sam fundament władzy, osłabiło podstawy prawa i odebrało ustrojowi społecznemu trwałe oparcie. Podobnie podkopano życie rodzinne, a także wychowanie młodzieży w rodzinie i w szkole.

Dla wprowadzenia z powrotem Boga w życie jednostki, rodziny i społeczeństwa chce Ojciec św. użyć jako środka **apostolatu ludzi świeckich** pod kierownictwem kapłanów, co właśnie nazywa akcją katolicką. Prądy, Kościołowi przeciwne, pracują i głoszą swe zasady wszędzie: w prasie, na ulicy, w warsztacie. Kapłan nie może tam dotrzeć i przeciwdziałać. Trzeba użyć środka, którym Kościół posługiwał się w pierwszych wiekach swego istnienia, **pomocy wszystkich wiernych.**

Ojciec św. wychodzi z założenia, że za losy Kościoła i religji są odpowiedzialni **nietylko kapłani, ale także wszyscy wierni.** Akcentuje to stale w swoich przemówieniach i listach. — W liście do prymasa Hiszpanji, z 1929 roku, oświadcza Pius XI wyraźnie, że **„konieczną jest rzeczą, aby wszyscy stali się apostołami, żeby wierni nie stali bezczynni, lecz wzięli czynny udział w świętych bojach“,** a w liście do kardynała Gasparriego nakazuje, że „akcję katolicką muszą wierni uważać za swój obowiązek życiowy“.

Rzecz naturalna, że przygotowanie ludzi do apostolatu, do obrony podstaw religijnych wymaga dłuższego czasu i bardzo starannej pracy, człowiek bowiem taki musi być sam duchowo dobrze wyrobiony, by życiem i słowem mógł podjąć propagandę religijną.

Akcja katolicka **nie ma być pracą jednostek, ale pracą zbiorową wiernych,** stąd też nie będzie to jakaś nowa organizacja, grupująca jednostki, oddane propagandzie religijnej, ale niejako nadbudowa nad istniejącemi organizacjami relig. i społeczn., które przyjmą jej hasła. Zadaniem akcji katol. będzie **uzgodnienie, ujednostajnienie pracy organizacyj katolickich i nastawienie jej w kierunku religijnego apostolstwa, z wykluczeniem jakichkolwiek haseł partyjnych.**

Cała praca w Akcji Katol. spoczywa **w rękach ludzi świeckich.** Oni mają być inicjatorami, organizatorami i wykonawcami. Kapłani mają tylko być na początku **nauczycielami,** nadal zaś łącznikami między organizacją a hierarchją kościelną, od której cała praca w zupełności zależy, a także stróżami czystości poczynań pod względem religijnym i etycznym.

W program pracy Akcji Katol. w archidjecezji lwowskiej wchodzą na czas najbliższy **zmontowanie silnej centrali we Lwowie i przygotowanie terenu przez dokładne zapoznanie się z ideologją Akcji Katol. całego duchowieństwa i zorganizowanych już w zrzeszeniach katolickich wiernych.**

PONURYM SZLAKIEM KRWI I TERORU.

Klęska głodowa w Sowjetach i jej walory.

Lwów, 30. września.

(D) Jak pokrótce donieśliśmy w rubryce telegramów, rząd sowiecki ogłosił obszerny komunikat w sprawie wykrycia nowego spisku kontrrewolucyjnego, tym razem — mającego na celu **wywołanie głodu wśród ludności rosyjskiej, — a w następstwie — niezadowolenia i obalenia ustroju bolszewickiego.** Wykrycie rozmaitych spisków kontrrewolucyjnych — przeważnie pochodzenia prowokacyjnego, jest w Sowietach jak wiadomo rzeczą codzienną, najczęściej stosowaną w okresach największego zaostrzenia stosunków wewnętrznych względem ujawnienia klęski w tej lub innej dziedzinie ekonomicznej.

Z ostatnich pism sowieckich, zawierających prócz komunikatu rządowego obszerne uzupełnienia, dowiadujemy się niezmiernie ciekawych szczegółów, w świetle których jaskrawo występuje **prawdziwe podłoże tej nowej inscenizacji bolszewickiej.** Jak wiadomo, już od 3—4 miesięcy w Rosji fala krwawego teroru wzmogła się nadzwyczajnie, przypominając, a czasem nawet przewyższając **okrutne dzieje** wojennego komunizmu **w latach 1919—1921. Dziwiło to tembardziej, że wedle oświadczeń prasy bolszewickiej,** w kraju czerwonym panował **zupełny spokój** nie było ani wojny domowej, ani wystąpień białej armji, coby mogło dać asumpt do tych masowych egzekucyj. Zagadkową wydawała się również ta okoliczność, że codziennie prasa sowiecka obszernie podawała do wiadomości publicznej o wszystkich egzekucjach zazwyczaj ukrywanych Równocześnie w prasie tej coraz głośniej **brzmiały nuty niezadowolenia i niezapokojenia** z powodu niepowodzenia na różnych frontach realizacji „piatiletki“. Po kilku **dniach tego przygotowania psychicznego opinji publicznej, „Izwiestja“ i inne pisma sowieckie otwarcie** uderzyły na alarm, wskazując **na łączność między coraz bardziej zaostrzającą się** sytuacją w **kraju, a działalnością** rozmaitych rzekomych organizacyj szkodników. Po wykryciu **spisku** uczonych rosyjskich Gromowa, Kondratiewa i in. — którzy nawiasem mówiąc, **pracowali wyłącznie na usługach bolszewików w dziedzinie teoretycznego uzasadnienia „piatiletki“,** nastąpił okres walki w łonie władców Kremla — co do **linji dalszego postępowania.** Chodzi o to, że właśnie w ostatnich dniach naczelny urząd aprowizacyjny zażądał od Mikojana (ludowego komisarza handlu) **zaprzestania dalszego eksportu zboża i innych produktów** zagranicę, oświadczając, że w przeciwnym wypadku **nieuniknione są rozruchy, których następstwa przewidzieć nie można,** gdyż masy robotnicze nie przyjmują żadnych usprawiedliwień co do przyczyn katastrofalnego stanu wyżywienia ludności, nie pojmując, jak można równocześnie z odmową nawet robotnikom zabezpieczenia aprowizacji wywozić olbrzymie ilości zboża i innych produktów za bezcen zagranicę. W relacji swej urząd aprowizacyjny ponadto zaznaczył, że **wszelkie usiłowania** wytłumaczyć brak aprowizacji sabotażem ze strony szkodników **nie znajdują zaufania wśród mas robotniczych.** Dla rozważania wytworzonej sytuacji Stalin natychmiast zwołał posiedzenie „Politbiura“, na którem właśnie zapadły doniosłe uchwały, zmierzające z jednej strony do polepszenia sytuacji w kraju, a zarazem mające **odwrócić gniew i oburzenie ludu rosyjskiego, — wedle dawnych metod carskich po linji najmniejszego oporu, tj. w stronę rzekomych kontrrewolucjonistów i czynników zagranicznych.**

Z jednej strony postanowiono więc **ogłosić reformy natury finansowo-ekonomicznej** w tym kierunku, że budżet gospodarczy zamiast jak wprowadzono od kilku lat, **przesuwa się z 1 października na 1 stycznia,** podobnie jak w krajach burżuazyjnych, a to w tym celu, by uzyskać „pieredyszkę“, tj. odroczenia wyników na trzy miesiące, w nadziei, że w tym czasie uda się uzyskać lepsze wyniki w realizacji planów gospodarczych. Równocześnie ogłoszono odpowiednią przebudowę wszystkich budżetów państwowych i innych instytucji z zastosowaniem się do nowych planów. Ponadto ogłoszono, że w najbliższych dniach **rząd zaniecha dalszego eksportu zagranicę — w pierwszym rzędzie jaj i produktów mlecznych.**

Co do strony propagandowej, to właśnie G. P. U. zainscenizowało nowy olbrzymi spisek, który ma **wytłumaczyć wszystkim mieszkańcom głodujących obwodów,** że bynajmniej nie eksport zagraniczny spowodował tę klęskę głodową, ale jedynie **działalność 16 drugorzędnych „spesów“.** Należy dodać, że główni bohaterowie nowego spisku, oraz Razancew i in. pracowali **pod kierunkiem i ścisłą kontrolą „komów“,** sami zaś żadnego bezpośredniego **wpływu na życie gospodarcze nie mieli.** Wedle przyjętego szablonu, spisek ten, jak swego czasu inscenizowany spisek w Zagłębiu Donieckiem i in. miał być zorganizowany przy pomocy **kontrrewolucjonistów zagranicznych,** tym razem dyr. angielskiego towarzystwa Junion Chold Storegde **Foternilla,** który, nawiasem mówiąc, odwiedził **Moskwę w charakterze dyrektora pewnej koncesji angielskiej jeszcze w r. 1924.**

Nadmienimy również, że na dany z Moskwy sygnał w całym kraju odbywają się masowe wiece robotnicze, domagające się od **rządu radykalnego wytępienia gniazd kontrrewolucyjnych.** Oczywiście, że rząd chętnie poszedł na rękę tym życzeniom robotników i ogłosił, iż spisek ten zostanie zlikwidowany nie drogą sądową, ale **na podstawie rozkazu G. P. U.**

Czy te nowe prowokacje spowodują polepszenie sytuacji ludności — należy chyba powątpiewać.



NOWY POSEŁ SOWIECKI W BERLINIE

Rycina nasza przedstawia Leona Chinczuka, mianowanego obecnie posłem sowieckim w Berlinie. Chinczuk był dotychczas sowieckim wiceministrem rolnictwa.

Triumf niesprawiedliwości wyborczej.

Lwów, 30. września.

(r) Taki tytuł ma wstępny artykuł niedzielnej „Neue Freie Presse“. O czem tu mowa? Austrjacki rząd ustąpił i zanosi się tam **na nowe wybory.** Mają się one tym razem odbyć jak i poprzednie, według istniejącej ordynacji wyborczej, a więc opartej **na systemie de Hondta.** Wiedeńskie dzienniki burżuazyjne **atakują system** i uważają go za przeszkodę uczciwych i racjonalnych wyborów.

Głosowanie „na listę“ nazywa „N. Fr. Presse“ **łożem Prokrusta,** na które rozciąga się poczciwego wyborcę i **gwałci jego przekonania.** Stąd tytuł artykułu. Wyborca jest zdania, względnie ulega iluzji, że **idzie do urny, aby wybierać tego, do którego ma zaufanie, który stanie mu oko w oko, odpowiadając mu czynami i pracą za zaufanie.** Między wyborcę a kandydata wsuwa się bożek, który domaga się hołdu i kadzidła: **partja!** Wyborca musi jej słuchać, **choćby miał zgrzytać zębami.** Więcej jeszcze: jeżeli wyborca jest tak już wytresowany, że skacze jak zwierzę według batoga pogromcy i systemu głosowania na listę, **musi tę listę tak „połknąć“, jak mu mafja bonzów nakazuje.** Nie wolno mu powiedzieć: „proszę was, zlitujcie się i pozwólcie mi głosować na tego, który mi do serca przypadł. On stoi na liście całkiem nisko. Chciałbym dla niego nieco lepsze miejsce. Broń Boże! nie pierwsze, które **zajęli półbogowie, ale przynajmniej jeżeli nie drugie, to trzecie“.** Nic z tego — odpowiadają mu stróże ordynacji wyborczej — wyznaczenie lepszego czy gorszego miejsca należy do nas, a przedewszystkiem chodzi o pewną lokatę dla nas.

Na tem nie koniec! **Niesprawiedliwość idzie dalej.** Dzięki bowiem zakulisowym machinacjom partyjnym jako reprezentanci narodu pojawiają się dzięki głosowaniu na listę, **jednostki, które nikogo i nic nie reprezentują.**

Powyższe argumenty i biadania streściliśmy według „N. Fr. Presse“, ale brzmią one w całej niesocjalistycznej prasie wiedeńskiej. Podajemy nastroje wiedeńskie, **gdyż i u nas w Polsce obowiązuje podobna ordynacja wyborcza,** przeciw której oświadcza się większość społeczeństwa, a dzięki której obraz przyszłego Sejmu **zasadniczo nie ulegnie zmianie, o ile chodzi o bezpośredni kontakt i zaufanie między wyborcami a wybrańcami.**

Echa wywiadu
Marszałka Piłsudskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 29. września. (Z) Ostatni wywiad Marsz. Piłsudskiego dał znowu wiele tematu **do rozmów w kołach politycznych.** Wywiad ten jest w rozmaity sposób oświetlany przez starych polityków. Ogólnie słyszy się zdanie, że Marsz. Piłsudski — jak można wnosić z jego słów — **zagłębiony jest całkowicie w pracach budżetowych** i poświęca natomiast mniej uwagi innym sprawom, jak np. sprawie aresztowań wśród b. posłów. Wielkie oburzenie w kołach sanacyjnych wywołały drukowane dziś na naczelnem miejscu w „Kurjerze Warszawskim“ uwagi, odnoszące się do ustępu wywiadu, w którym p. Marszałek oświadcza, że **„posłowie wysiedzą się należycie w więzieniu i nauczą się może trochę dyscypliny“.** Wspomniany dziennik pisze dosłownie:

„Nie wiadomo, co p. Premjer rozumie przez pojęcie „terminu karności panów posłów“. Zapewne chodzi tu o to, że wobec niewątpliwego ponownego wyboru do parlamentu w listopadzie, uwięzieni członkowie poprzednich list będą musieli być wypuszczeni na wolność. Ale to powiedzenie p. Premjera zawiera też niepokojące przewidywania, że zarzuty postawione b. posłom nie staną się przedmiotem jawnej rozprawy sądowej, że uwięzieni parlamentarzyści poprostu „wysiedzą się należycie w więzieniu“, czyli **sprawa cała załatwiona ma być więzieniem prewencyjnem“.**

Z wielu stron słyszy się dziś w kołach sanacyjnych słowa protestu i zapewnienie, że **sprawa aresztowanych b. posłów jest prowadzona normalnie** i rozwiązania jej należy oczekiwać **ściśle wedle przepisów prawnych.**

JEDNA LISTA POLSKA W GDAŃSKU

Gdańsk, 29 września. (PAT). Na ostatniem posiedzeniu Rady delegatów gminy polskiej w Gdańsku przyjęto jednogłośnie zaproponowaną jedną listę polską, na czele której stoją na pierwszem miejscu **Londzion**, prezes Związku Zjednoczenia Zawodowego Polaków w Gdańsku, na drugiem miejscu **Rogaczewski**, na trzeciem inż. **Karnecki**, na czwartem **Budzyński**.

Zjazd „pań domu“
organizowany jest w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. września. (Z). W dniach 21, 22 i 23 października b. r. odbędzie się w Warszawie zjazd pań domu. Inicjatywa zwołania jego wyszła od koła studjów gospodarstwa domowego i rady naczelnej gospodarczego wykształcenia kobiet. Program zjazdu obejmuje referaty i dyskusję pracy w komisji, kursa i pokazy. Komitet organizacyjny zjazdu wydał następującą odezwę, podpisaną przez p. Marję Karczewską: **„Do wszystkich kobiet polskich zwracamy się z wezwaniem na zjazd.** Co dzień zapala się w Polsce **pięć miljonów ognisk domowych,** co dzień warzy się na nich pożywienie, które ma dać polskiemu narodowi żywotne siły i twórczą energję. Ognisko to roznieca ręka kobiety, pożywienie ona przyprawia, **ona gotuje,** ona niem zarządza. Czy kobiety gospodynie domu nie są najważniejszą podstawą, **największą siłą Polski“.** W tej myśli zaprojektowany był pierwszy zjazd w Warszawie, **aby złączyć panie domu w zbiorowym wysiłku poszukiwania dróg do zorganizowania się,** do przetrwania trudnych warunków bytu, aby uświadomić kobiety polskie o doniosłem znaczeniu **zawodu gospodyń domu,** aby pobudzić je do nauki i postępu w tym zawodzie. Podobny zjazd organizują Czeszki rokrocznie, Szwajcarki zdobyły się przed dwoma laty na potężną manifestację, tworząc **ustawę zawodowej pracy kobiet, w której na pierwszy plan wysunęła się zawodowa praca pań domu.** Niemcy mają 400 tys. zorganizowanych pań domu. Sądząc z dotychczasowych zgłoszeń, zjazd wywoła powszechne zainteresowanie. Sprawa zawiązania **ogólnokrajowego związku gospodyń miejskich** dojrzała do urzeczywistnienia. Ciężkie obecne warunki zmuszające do jak najdalej posuniętej oszczędności tem bardziej skłaniają do tego, by zorganizować gospodarstwo i znaleźć pomoc wzajemną w tej akcji. W Stanach Zjednoczonych, a nawet na Łotwie istnieją już związki, w których **instruktorki mają pod swoją opieką pewną ilość domów i uczą jak ułożyć budżet, prowadzić rachunkowość,** rozplanować pracę racjonalnie, urządzić dom, wszystko to zastosowane jest do indywidualnych środków finansowych.

Przeciw blokowi z endecją
na terenie Małopolski Wschodniej

WYSTĄPIŁA RADA NACZELNA PPS.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29. września. (Z). **Wczoraj Rada naczelna PPS. wypowiedziedziała się, by Centrolew w Małopolsce Wschodniej nie tworzył bloku ze Stronnictwem narodowem. Ma to być zwycięstwo ortodoksyjnej lewicy partyjnej i klęska przywódcy PPS. we Lwowie b. posła Artura Hausnera. Ale w kołach Centrolewu zwrócono uwagę, że uchwała nie zawiera kategorycznego zakazu kompromisu z endecją, której przywódca Roman Rybarski na zjeździe w Toruniu bardzo gorąco bronił idei sojuszu z obozem opozycyjnym socjalistycznym.**

DWIE LISTY ŻYDOWSKIE.

Warszawa, 29. września (Z) Wczorajsze narady przedstawicieli sjonistów i ortodoksów nie pozwalają na przypuszczenia, że Żydzi pójdą do wyborów z jedną listą ogólnego bloku żydowskiego.

Armja sezonowych reemigrantów
POWRACA DO KRAJU Z ROBÓT W NIEMCZECH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 29. września. (st) W najbliższych dniach odbędzie się w Poznaniu konferencja z udziałem przedstawicieli urzędu emigracyjnego oraz polskich i niemieckich dyrekcyj kolejowych celem uzgodnienia zarządzeń dotyczących przewozu 85 tys. robotników sezonowych, którzy od 15. października powracać będą z Niemiec do kraju. Konferencja w Poznaniu ma głównie na celu uzgodnienie rozkładów jazdy, ustalenie sprawy zniżek kolejowych oraz warunków przejazdu dla tak wielkiej armji robotniczej.

Sensacyjny proces w Warszawie.
AKADEMIK, 15-LETNIA UCZENICA I HYPNOZA.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29 września. (st) W dniu dzisiejszym w sądzie apelacyjnym rozpatrywana była sprawa kategorji przestępstw **na tle erotycznem.** Przedmiotem rozprawy było zagadnienie, **czy mężczyzna może podporządkować kobietę swojej woli przy pomocy hypnotyzmu.** Na ławie oskarżonych zasiadł student uniw. warsz. Stanisław H. **pod zarzutem wyzyskania 15-letniej swej uczenicy Jadwigi B.**

Stanisław H. był przyjęty przez rodziców jej w charakterze **korepetytora** i zamieszkał u pp. B. Zbyt serdeczny stosunek między uczenicą a nauczycielem **zwrócił uwagę pani B.,** która zaprowadziła córkę do lekarza. Ten zaś ustalił, że **panienka uległa zniewoleniu.** W odpowiedzi na to Stanisław H. **miał przy pomocy hypnozy** zmusić swoją uczenicę, by poszła do komisarjatu i tam oskarżyła fałszywie swego ojca **o stosunek kazirodczy.** Sąd oskarżonego studenta **uniewinnił,** opierając się m. i. na ekspertyzie lekarskiej, która orzekła, iż **hypnoza nie mogła mieć w tej sprawie takiego znaczenia, jak to przedstawia rodzina poszkodowanej.** Urząd prokuratorski odwołał się do sądu apelacyjnego.

Okradzenie magistratu m. Wieliczki
WŁAMYWACZE UKRADLI 16 TYS. ZŁ. W GODZINACH URZĘDOWYCH.

Kraków, 29 września. (PAT). Dnia 28 bm. wieczorem nieznani sprawcy włamali się do kasy magistratu m. Wieliczki i po rozpróciu kasy skradli gotówkę w wysokości **16.330 zł.** Sprawcy manipulowali w rękawiczkach. Na miejscu przestępstwa pozostawili **trzy wytrychy.** Niezauważeni przez nikogo zbiegli. Dochodzenie wstępne wykazało, że włamywacze zakradli się do **biura kasy w godzinach urzędowych.**

Pociąg towarowy przejechał auto.
W KATASTROFIE ZABITY ZOSTAŁ KS. ZAMOJSKI.

Będzin, 29. września. (PAT). Dziś wieczorem zdarzył się w Każmierzu wypadek, którego ofiarą padły 4 osoby. Mianowicie auto osobowe, jadące **z Zagórza w kierunku Klimontowa,** przejeżdżając przez tor kolejowy, zostało najechane przez **pociąg towarowy,** należący do popalni „Juljusz“. W katastrofie 4 osoby zostały zabite, a auto zdruzgotane. **Wśród zabitych znajduje się proboszcz parafji Zagórze ks. Zamojski.** Na miejsce wypadku zjechała komisja sądowa-śledcza, która bada przyczynę wypadku.

Wielka obława w Paryżu.
POLICJA WYLEGITYMOWAŁA 2 TYSIĄCE PRZECHODNIÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29. września. (Z). Z Paryża donoszą: Ub. nocy policja paryska **urządziła na ulicach miasta olbrzymią obławę** na elementy zbrodnicze, które ostatnio w stolicy nadsekwańskiej rozpanoszyły się do tego stopnia, że w biały dzień urządzano napady na przechodniów i **włamania do banków** i kas hotelowych. W obławie wzięło udział 600 osób z prefektem policji **Chiappem na czele w 73 samochodach.** Cała ta armja policyjna została podzielona według z góry opracowanego planu na dzielnice, w których mieści się element przestępczy. **Zatrzymano i przesłuchano 280 podejrzanych wozów, wylegitymowano 2 tys. przechodniów, a 41 osobników, u których znaleziono broń, aresztowano.** Prezydjum policji było zmuszone do podjęcia energicznej akcji z powodu wielkiej ilości rabunków, napadów i włamań, jakie zdarzają się w ostatnich czasach. W najbliższych dniach mają się odbyć **dalsze obławy** aż do zupełnego oczyszczenia Paryża.

Proces komunistyczny we Lwowie

JEDEN UWOLNIONY, DRUGI SKAZANY NA DWA LATA WIĘZIENIA.

Lwów, 30. września.

(:) Siódmy z rzędu proces komunistyczny przed tą samą ławą przysięgłych toczył się wczoraj we Lwowie. Trybunałowi przewodniczył **sędzia Tertil,** wotowali **Bendaszewski i Sander,** a oskarżał prokurator **dr. Mostowski.**

Na ławie oskarżonych zasiedli **Józef Adler,** recte Sperber, ur. w 1906 w Porębce, pow. Rawa Ruska i **Ariel Herbster,** recte Glatt, ur. w r. 1907 w Narolu, pow. Lubaczów, z zawodu kuśnierz.

Akt oskarżenia zarzuca Adlerowi, że w kwietniu 1930 r. przewoził ze Lwowa do Rawy Ruskiej **druki i bibułę,** wydaną przez komunistyczną partję Zachodniej Ukrainy, w których to drukach były **odezwy do robotników w sprawie obalenia w drodze krwawej rewolucji** ustroju prawnego i politycznego, istniejącego w Polsce. Drugiemu oskarżonemu zarzuca akt oskarżenia, że należał **do partji komunistycznej Zach. Ukrainy,** brał czynny udział w knowaniach tego związku i namawiał Józefa Adlera, by druki te przewoził **ze Lwowa do Rawy Ruskiej.** Pozatem był Herbster oskarżony o zbrodnię wymuszenia. Szczegółowo sprawa ta przedstawia się następująco: Herbster zwerbował Adlera, który wówczas był bez zajęcia do partji komunistycznej i ten ostatni miał za **specjalną zapłatą** przewozić bibułę komunistyczną ze Lwowa do Rawy Ruskiej. W tym celu Herbster zapoznał Adlera z jakimś nieznanego nazwiska osobnikiem, z którym miał się spotkać we Lwowie na moście Kleparowskim i który miał mu wręczyć bibułę komunistyczną. Dnia 26. kwietnia Herbster wydał polecenie Adlerowi, by pojechał do Lwowa po druki komunistyczne. Adler wykonał to polecenie, jednak przyjechawszy do Lwowa **nie spotkał na omówionem miejscu swego nieznajomego.** Dopiero w kilka godzin później ów nieznajomy wręczył mu bibułę komunistyczną. Adler przyrzeczonej mu zapłaty, która miała wynosić około 20 zł. nie otrzymał, dano mu jedynie **2.50 zł.** Adler nie mając pieniędzy na bilet kolejowy do Rawy Ruskiej, kupił **bilet do Żółkwi, a z Żółkwi dalej jechał na gapę.** Wysiadłszy z pakietem w Rawie Ruskiej i pragnąc uniknąć kontroli biletu na stacji, począł uciekać, a po **drodze porzucił wieziony pakiet.** Portjer kolejowy rzucił się za nim w pogoń, uchwycił go i oddał w ręce pełniącego służbę posterunkowego. Przy tej sposobności **otworzono ów pakiet, który zawierał 8 sztuk nielegalnego czasopisma „Zemla i Wola“,** oraz różnego rodzaju druki komunistyczne. Słuchany na policji Adler **przyznał się do winy** i równocześnie przedstawił rolę Herbstera w tejże sprawie. Słuchany następnie w maju **zeznania zmienił** i odwołał część zeznań złożonych odnośnie do udziału Herbstera. Słuchany powtórnie dnia 1. lipca zeznał, że zeznania w stosunku do Herbstera dlatego odwołał, ponieważ ten **groził mu zamordowaniem przez partję** za zdradę powierzonej tajemnicy nielegalnych stowarzyszeń.

Na wczorajszej rozprawie Trybunał po przesłuchaniu świadków wydał wyrok, mocą którego **Adler został uwolniony od winy i kary,** zaś Herbster został skazany na **dwa lata ciężkiego wiezienia.** Adlera bronił dr. **Karpf,** zaś Herbstera dr. **Szuchewicz.**



PRZED KONFERENCJĄ IMPERJUM BRYTYJSKIEGO.
Przy ul. Downingstreet 10., w sławnem urzędowem mieszkaniu angielskiego Prezydenta Min. Macdonalda (w pośrodku) widzimy jako gości australijskiego Prezydenta Min. Scullina (po lewej), oraz znanego polityka australijskiego Berdona, którzy przybyli już na konferencję Imperjum Brytyjskiego mającą się odbyć w dniach najbliższych. W konferencji tej bierze również udział jako jedyna kobieta p. Shah Navas, której podobiznę umieszczamy na I. szpalcie u dołu.

PRZED KONFERENCJĄ IMPERJUM BRYTYJSKIEGO.



P. Shah Navas.

Zuchwały występ bojówkarzy.

Sabotażyści strzelają do ułanów jazłowieckich.

Natychmiastowa rewizja dała dobry rezultat.

Lwów, 30. września.

(—) Wczoraj rano nadeszły do Lwowa wiadomości o **nowych zuchwałych występach bojówkarzy ukraińskich, które mogły przybrać nieobliczalne rozmiary. Zanotowane dwa występy mołojców wiejskich** świadczą wybitnie, że akcja władz bezpieczeństwa, mająca na celu spacyfikowanie rozzuchwalonych i podszczutych elementów ukraińskich nastąpiła **w samą porę,** a dalsze tolerowanie zbrodni doprowadziłoby do zupełnego **wynaturzenia wsi ukraińskiej** i pociągnęłoby za sobą bardzo groźne następstwa. Na szczęście znaczna już część wsi ukraińskich **zrozumiała niebezpieczeństwo grożące im** z powodu niedopuszczalnych i zbrodniczych wybryków **i odsunęła się od współdziałania z elementami antypaństwowymi, deklarując lojalność wobec państwa polskiego i przyrzekając nawet współpracę w ściganiu zbrodniarzy.** Jest nadzieja, że w najbliższych dniach **całe społeczeństwo ukraińskie** dojdzie do tego przekonania i należycie oceni **prowodyrów i podżegaczy.**

Jak już zaznaczyliśmy w ostatnich dniach akcja sabotażowa osłabła, jedynie jeszcze sporadycznie, tu i ówdzie zdarzają się wypadki podpaleń. Natomiast w ubiegłą sobotę wydarzyły się dwa wypadki **zamachów na życie żołnierzy polskich, które na szczęście nie udały się.** Oto w sobotę około godziny 5 po południu, gdy ćwiczebny trzeci szwadron 14 p. ułanów jazłowieckich ze Lwowa wjeżdżał **do Staw czan** w powiecie gródeckim, celem chwilowego zakwaterowania się tam, do jadących ułanów jakiś osobnik **strzelił czterokrotnie, prawdopodobnie z rewolweru.** Na szczęście wszystkie **cztery strzały chybiły.** Dowódca szwadronu zarządził natychmiast **rewizję** w poszukiwaniu za bronią, a wynikiem tej rewizji było znalezienie **mnóstwa karabinów,** krótkiej broni palnej i nabojów. Posiadaczy broni, a to **Michała Kuspisia, Michała Hrycyszyna Józefa Kutynaka, Iwana Cybulę, Romana Iwasyka i Stefana Jurczyszyna** aresztowano.

Tego samego dnia około godz. 11 wieczorem, gdy czwarty szwadron ułanów jazłowieckich zakwaterował się **w Bartatowie** pow. Gródek Jagielloński **padł w stronę ułanów jeden strzał.** Przeprowadzone natychmiast dochodzenia i rewizje wykazały, że strzał ten oddał **Wasyl Kuśnier** ze strzelby, ukrytej w lasce. Wasyla Kuśniera i brata jego **Michała** aresztowano pod zarzutem usiłowanego skrytobójczego morderstwa i odstawiono do więzienia we Lwowie.

DODATKOWE REWIZJE W LOKALU „PŁASTA“.

Lwów, 30. września.

(—) W związku z przeprowadzoną **likwidacją „Płasta“** na terenie miasta Lwowa, przeprowadzono wczoraj **dodatkową rewizję w lokalu „Płasta“ im. Ostapa Wachnianina,** mieszczącego się w Tow. „Zoria“ przy ulicy Ormiańskiej 25. Znalezione tam **dokumenty i korespondencję zakwestjonowano.**

—o—

Zderzenie parowozu z wagonem.

Lwów, 30 września.

(—) Wczoraj nad ranem na stacji kolejowej **w Zaszkowie,** nastąpiło **zderzenie parowozu** pociągu towarowego Nr. 2272 z ostatnim wagonem pociągu towarowego 2271, wskutek czego dwa wagony zostały **częściowo uszkodzone** i wykoleiły się, a przy parowozie zbiła się latarnia. Winę zderzenia ponoszą **obaj maszyniści.**

Zamach morderczy w Wiśniakach

STRZAŁ CHYBIŁ, SPRAWCY ZBIEGLI.

Lwów, 30 września.

(—) Przedwczoraj późnym wieczorem do mieszkania **Anny Fleischer** w **Wiśniakach,** obok Rzęsny Ruskiej, wtargnęło **czterech osobników,** a jeden z nich uzbrojony w karabin, strzelił w kierunku **26-letniej Katarzyny Fleischer.** Na szczęście strzał chybił, Fleischerowa doznała jedynie **poparzenia twarzy prochem.** Po oddanym strzale sprawcy zbiegli. Zamach morderczy planowany był prawdopodobnie z zemsty. Jako podejrzanych o napad aresztowano **Jurka i Michała Tuziaków, oraz Ołeksę i Michała Suchockich** z Rzęsny Ruskiej.



PRAWDOPODOBNE USTĄPIENIE LITEWSKIEGO MIN. SPRAW ZAGRAN. Według wiadomości z Kowna stanowisko litewskiego ministra spraw zagranicznych Zauniusa jest silnie zachwiane. Główną przyczyną jest konflikt Litwy z Watykanem, wywołany niedyplomatycznem postąpieniem ministra.

Sztylet w robocie.

Lwów, 30. września.

(—) Wczoraj wieczorem na odbywającem się weselu **w Drozdowicach**, pow. Gródek Jagiell. został zabity przez zasztyletowanie 24-letni **Andrzej Hawczak.** Zabójstwa dokonał **Mikołaj Andryiszyn** z powodu zemsty osobistej. Andryiszyna aresztowano.

CO MÓWI NEMO.

U lekarza.

NAJPIERW ODCZYTAŁ KSIĘGĘ MEGO ŻYCIA
A POTEM BADAŁ, MYSZKOWAŁ I SZUKAŁ,
SŁUCHAŁ PRZEZ TUBĘ I PALCAMI PUKAŁ,
JAKBY WYDOBYĆ CHCIAŁ WSZYSTKO Z UKRYCIA.

A WRESZCIE WIDZĄC JAK SIĘ Z LĘKIEM WIERCĘ,
AŻEBY PRZYSZŁOŚĆ ROZJAŚNIŁ MI CIEMNĄ,
DREWNIANY MODEL POSTAWIŁ PRZEDEMNĄ:
„NIECH PAN POPATRZY, TO JEST LUDZKIE SERCE“.

„OTO JEST POMPA, DZIAŁAJĄCA CUDNIE,
KTÓRA WYPYCHA RZEKI KRWI W ARTERJE,
A MY PRZEZ SWOJE PASJE I BREWERJE,
CODZIENNIE ŻYCIA ZATRUWAMY STUDNIĘ“.

NIE MÓWIŁ WIĘCEJ, JAKIE ZNALAZŁ SZEPTY,
SZMERY I ZMIANY W RENTGENA PRZEŹROCZACH,
BOWIEM WYCZYTAŁ W MOICH SMUTNYCH OCZACH,
ŻE WIEM JUŻ, JAKIEJ MI TRZEBA RECEPTY.

W sądzie zmienił zeznania.

WŁAMYWACZ UWOLNIONY DLA BRAKU DOWODÓW.

Lwów 30. września.

(:) Z końcem kwietnia br. dokonano włamania do mieszkania H. **Toeplitza**, zam. przy ul. Potockiego. Sprawca zabrał stamtąd **znaczną ilość biżuterji.** Policja po przeprowadzonych dochodzeniach aresztowała pod zarzutem tej kradzieży **Piotra Kowalczuka**, znanego złodzieja, zam. na Zniesieniu, który przed kilku laty włamał się już do mieszkania p. Toeplitza, i został za to ukarany **dwu letniem więzieniem.** Kowalczuk słuchany na policji **przyznał się do popełnionej kradzieży**, nie chciał tylko zdradzić nazwiska pasera, któremu sprzedał zabrany z mieszkania Toeplitza biżuterję. Sprawę tę oddała policja z kolei sądowi do dalszego **urzędowania.** Słuchany przez sędziego śledczego Kowalczuk **w zupełności zmienił swe zeznania.** Na rozprawie sądowej wyparł się również udziału w tej kradzieży, a zeznania złożone w policji tłumaczył tem, że były **one złożone pod przymusem.**

Trybunał pierwszą rozprawę, która odbyła się przed dwoma tygodniami **odroczył**, celem przesłuchania nowych świadków. Wczoraj dla braku dowodów winy **sąd uwolnił Kowalczuka** od winy i kary.

Trybunałowi przewodniczył radca **Łyczkowski**, oskarżał prokurator **Horodyski**, Kowalczuka bronił b. prokurator **dr. Gürtler.**

Napad bandycki na kupców.

SPRAWCY ARESZTOWANI.

Lwów, 30. września.

(—) Przedwczoraj wieczorem dwaj zamaskowani i uzbrojeni w broń palną osobnicy, napadli w lesie gminy Krystynopol, pow. Sokal, **na przejeżdżających furmanką Mozesa Romera, Pejsacha Reifera i Sendra Heftera** z Wołowina i po sterroryzowaniu ich, zrabowali **tytoń wartości 20 zł., gotówkę 30 zł.** i portmonetkę skórzaną, poczem zbiegli. Po przeprowadzonych dochodzeniach policja aresztowała, jako sprawców tego rabunku Piotra **Krasnyczuka** i Wasyla **Iwankowa** z **Radwaniec**, którym łup odebrano, oraz zabrano im również **dwa ucięte karabiny i rewolwer z nabojami.**

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 1. X. 1930.

Nowoczesne wnętrze.

Dzięki odpowiedniemu programowi pracy Muzeum, nadanemu przez obecnego kustosza Henryka Cieślę, spełnia ta instytucja w ostatnich czasach celowo swe zadania przez ożywioną działalność i ruchliwość na polu szerzenia kultury artystycznej w przemyśle i rzemiosłach.

Ostatnim dowodem tego jest urządzenie pokazu współczesnych mebli projektu arch. Sperbera.

Podstawą projektu mebli na tym pokazie jest monumentalność i masywność zciszona dekoracyjnością fornierów często z drzew egzotycznych. To szczęśliwe rozwiązanie daje wrażenie lekkości przedmiotu.

Po tem wstępnem określeniu podnieść trzeba, że właśnie na tej wystawie widzi się uwzględnienie wszystkich nowoczesnych zasad urządzania wnętrz. Mebel nie jest już tym dawnym sprzętem produkowanym masowo na jedną miarę, wysuwającym się na pierwszy plan, przygniatającym sobą korzystającego z niego człowieka. Sprzęt nowoczesny wykonywany być musi i stosowany do potrzeb codziennych mieszkańca, ułatwiać, a nie utrudniać mu pobyt w własnem mieszkaniu. Musi być tłem dla właściciela i podkreślać jego indywidualność. Rzeczą projektodawcy jest wymagania osobiste i utylitarność mebla ująć w formę architektoniczną i nadać jej estetyczny wygląd. Stosowanie powiedzenia: „pokaż jak mieszkasz, a powiem ci kim jesteś“, jest już rozpowszechnioną zasadą w projektowaniu wnętrz.

Wszystkie te zasady uwzględnione są w meblach i jakie widzimy na wystawie.

W meblach pokoju jadalnego szuflady i schowki umieszczone w wysokości niewymagającej fizycznego wysiłku przez niedozwone przy innych konstrukcjach wspinanie się lub pochylanie. Wykonanie w dyktach klejonych, obłożonych fornierem orzechowym.

W pokoju pani, stół toaletowy jest równocześnie gablotą. W wykonaniu fornieru z drzewa avodire i ptasie oko, układanego w poziome szerokie pasy. Szczególną uwagę zwraca lustro w tym pokoju.

Pokój męski jest równocześnie sypialnią pana domu. Pokój mieszkalny jest przykładem praktyczności. Dominuje w nim tapczan służący także jako łóżko.

Zastosowanie techniki natryskowej w malowaniu ściennem wskazuje jaką dekoracyjność można nią wywołać.

Zawieszenie opraw okiennych stosowanemi barwnie lambrekinami dopełnia całości. Raziło jedynie połączenie ciężkich klockowej roboty stor, z lekką ich oprawą.

Nowoczesne mieszkanie nieda się pomyśleć bez kwiatów i roślin, które w postaci charakterystycznych i karłowatych kaktusików i drzewek japońskich, dał na wystawę dr. Bach.

*

Nowoczesna dekoracja wnętrz nie zadawalą się jedynie wykonaniem mebli, lecz łącznie z projektem sprzętów podkreśla wnętrze barwnemi plamami, do czego jedynie nadaje się kilim, i to kilim nowoczesny.

Technika dzisiejsza kilimu dopuszcza do wykonania całą skalę barw, których w innym materjale nie można wydobyć. Właśnie ze względu na tę możliwość użycia barw projektowanych dopuszcza nowoczesna sztuka wnętrz obicia sprzętów materjałami kilimowemi.

Projektant mebli jest dziś w możności zaprojektować również kilimy, dostosowane do projektów meblowych, wobec czego wnętrze osiąga jedną harmonijną artystyczną całość.

Zaobserwowaliśmy to właśnie na obecnej wystawie, gdzie projekty kilimowe inż. Sperbera dostroiły się do wnętrz jego pomysłu.

Uwagę zwracają w pokoju jadalnym dwa kilimy: jeden w stylu zupełnie modnym o ostrych barwach (projekt inż. Sperbera), drugi o barwach pastelowych, złotych, (projektu p. Felicji Rose).

Następny pokój ma doskonale dostosowany kilim szary (projektu p. Marji Łomnickiej), który doskonale dostraja się do szaro żółtego drzewa mebli. Największe zainteresowanie wzbudza kilim o naiwnych motywach ludowych kury oraz pastelowy kilim zakrywający całą podłogę. Wszystkie kilimy wykonane zostały w bardzo ruchliwej wytwórni p. Marji Englender-Atlasowej, która opracowuje z powodzeniem projekty architektów lwowskich, w szczególności inż. Sperbera, oraz oraz młodych sił malarskich.

Oryginalny turniej amerykański.

PIERWSZA NAGRODA ZA RYBĘ...

(Do ryciny na str. 1).

Lwów, 29 września.

(=) Pisma amerykańskie roją się wprost od wiadomości o rozmaitych zawodach, rozgrywkach, turniejach, konkursach i rekordach. Jankesi mają

istnego bzika

na tym punkcie, co już nieraz mieliśmy sposobność stwierdzić, donosząc o rozmaitych wybrykach tego zamiłowania do współzawodnictwa.

Obecnie prasa amerykańska donosi **o oryginalnym turnieju,** który odbył się niedawno w Chicago. Oto jeden z tamtejszych krezusów, niezmiernie bogaty przemysłowiec, 58-letni **Robert Smilles,** wyznaczył nagrodę w wysokości

20 tysięcy dolarów

dla kucharza, który sporządzi na uroczystość srebrnego wesela potentata finansowego **najlepsze danie.** Sami goście mieli głosowaniem rozstrzygnąć, komu należy się palma pierwszeństwa.

Do konkursu stanęło **kilkudziesięciu mistrzów patelni.** Wszyscy oni wysilali się, ażeby zdobyć owych **20 tysięcy dolarów.** Wreszcie pierwszą nagrodę otrzymał **30-letni James Broock** za wspaniale przyrządzoną

rybę.

Broock podwójnie skorzystał na tej wygranej. Nietylko bowiem dostał pokaźną sumę 20 tysięcy dolarów, ale ponadto miljoner ów zaangażował go na stałe z roczną pensją, wynoszącą **36 tysięcy dolarów.**

Rycina nasza przedstawia kilku najlepszych „współzawodników kucharskich, a wśród nich szczęśliwego zwycięscę.



NIEZWYKŁY POGRZEB.

Odbył się on niedawno w amerykańskiem stanie Wirginia. Mieszkańcy tamtejsi wpadli na groteskową myśl, aby w symboliczny sposób pogrzebać depresję ekonomiczną, przeżywaną obecnie przez całą Amerykę. Jak widzimy z min „żałobników“ — ceremonja odbyła się zupełnie poważnie.

Losy skarbów carskich w rękach bolszewików.

Lwów, 30. września.

(D) W Moskwie ogłoszono **wykaz biżuterji i kamieni drogocennych,** skonfiskowanych w skarbcach przez bolszewików, a przedstawiających olbrzymią wartość **materjalną i artystyczną.** Całą tę biżuterję podzielono **na trzy kategorje:** 1) wszystkie brylanty i dzieła sztuki jubilerskiej **artystyczno - historyczne,** druga kategorja obejmuje również wyroby o charakterze historycznym, lecz mniejszym, trzecia — wszystkie inne kosztowności.

Pierwszą kategorję, obejmującą 406 przedmiotów, uchwalono ogłosić za skarb państwowy, o znaczeniu muzealnem, natomiast brylanty i inne kosztowności drugiej i trzeciej kategorji postanowiono **sprzedać na rzecz skarbu.** Wśród tych kolekcji znajduje się m. in. wielki szmaragd ciemno-zielonej barwy o niezwykłej piękności. Szmaragd ten znaleziono w okresie **odkrycia Ameryki.** Przez kilka stuleci znajdował się w świątyni **Kolumbji, skąd dostał się do Indji,** a w czasie panowania Piotra I. nabyto go dla skarbca rosyjskiego. Kolekcja ta zawiera również szafir z wyspy Ceylon o wadze **260 karatów,** rubin o wadze 400 karatów, a także sławny brylant „Orłow“, znaleziony w Indjach w Olkongu w XVII. w. o wadze 200 karatów. Jak wiadomo brylant ten został nabyty przez hr. Orłowa w r. 1772 jako prezent dla Katarzyny II. Na legendzie o losach tego brylantu osnuta jest treść znanej operetki „Orłów“.

Podziękowanie.

JWielmożnemu Dr. Ziemborakowi, dyrektorowi szpitala w Kałuszu, składam serdeczne podziękowanie za wyleczenie mnie z ciężkiej choroby.

Rachela Rechtschaffen.



BOKSER FRYZJER. Phil Scott, jeden z najwybitniejszych bokserów ciężkiej wagi, powrócił obecnie do swego dawnego zawodu i znowu goli brody swoim klientom.

Naczelnik tarnopolskiej straży ogniowej aresztowany pod zarzutem udziału w akcji sabotażowej.

(KORESPONDENCJA WŁASNA „GAZETY PORANNEJ“)

Tarnopol, 27. września.

(C) Dziś rano aresztowany został **Jerzy Gadomski,** naczelnik miejskiej straży ogniowej **jako podejrzany w akcji sabotażowej.** Sprawa ma się następująco:

Dnia 26. bm. przyszło w godzinach popołudniowych zarządzenie Ministerstwa wyzn. i ośw. co do **zwinięcia tutejszego gimnazjum ukraińskiego.** Starosta wobec tego zarządził w godzinach wieczornych **usunięcie z budynku tego gimnazjum napisów** i wysłano posterunkowych Pol. Państ. do Gadomskiego, by **pożyczył drabinę pożarniczą do tego celu.** Gadomski, który jest narodowości ruskiej, odmówił wydania drabiny, oświadczając: **„To nie takie pilne, jest czas jutro rano“.**

Na taką enuncjację, charakteryzującą nastroje naczelnika straży ogniowej, policja przeprowadziła w budynku magistrackim w mieszkaniu jego **dłuższą i dokładną rewizję, w wyniku której znaleziono w jego piwnicy prywatnej pewną ilość ekrazytu i lonty.** Naczelnik straży tłumaczył się, że przed kilku laty magistrat miał własny kamieniołom i używał do tego celu dynamitu, którego resztkę on jako funkcjonarjusz magistratu przechował.

Naczelnik straży Gadomski został przez Pol. Państ. **przytrzymany jako podejrzany o współudział w akcji sabotażowej.** Do dnia dzisiejszego nie wypuszczono go jeszcze — widocznie więc oddany zostanie sądowi do dalszego urzędowania.

DOWÓDCA PUŁKU
przed sądem wojskowym.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w wrześniu

(M) W poniedziałek 29 września br. rozpoczęła się przed sądem wojskowym w Przemyślu niezwykle sensacyjna rozprawa przeciw **płk. Leonardowi Tuckerowi,** b. dowódcy 10 p. a. c. w Pikulicach.

Rozprawa ta, która zwłaszcza dla sfer wojskowych stanowi prawdziwe wydarzenie, potrwa dwa dni. Wedle aktu oskarżenia jest płk Tucker obwiniony o **nieprawne naruszenie oszczędności menażowych pułku,** z których miał pokryć koszta uroczystego bankietu, urządzonego z okazji jubileuszu pułkowego. W bankiecie tym zaś, prócz osób wojskowych wzięły też udział osobistości zaproszone z pośród **oficjalnych sfer cywilnych.** Ponadto miał pułk. Tucker tolerować prowadzenie tzw. **czarnego funduszu w pułku** oraz w po szczególnych baterjach, miał żywić z „kotła żołnierskiego“ 6 cywilów-muzyków z orkiestry pułkowej 2 pracowników Spółdzielni pułkowej. W końcu zarzuca mu akt oskarżenia że z zapasów mundurowych wypożyczył oficerom uczestnikom raidu 8 nowych kożuszków, że ukarał kilku oficerów aresztem bez wezwania ich poprzednio do raportu.

Sprawa pułk. Tuckera i postawienie go przed sądem za przewinienia, które wedle opinji niektórych wytrawnych prawników posiadają charakterystyczne znamiona **wykroczeń dyscyplinarnych,** wywołała tu niezwykłe poruszenie. Płk. Tucker, znany w tut. sferach towarzyskich, pełni obecnie służbę dowódcy składnicy uzbrojenia.

Z przebiegu tej niecodziennej rozprawy zamieścimy szczegółowe sprawozdanie naszego przemyskiego korespondenta.

NADESŁANE.

Podziękowanie.

Niepocieszeni w ciężkim smutku po śmierci męża i brata pułkownika W. P. ś. p. Edwarda **Szybalskiego** pozwalamy sobie złożyć serdeczne podziękowanie Komendzie Placu, Zarządowi Szpitala Okręgowego i Księdzu Kapelanowi za życzliwą pomoc jakoteż Delegacji W. P. wszystkim Kolegom i Znajomym za oddanie ostatniej przysługi ś. p. Zmarłemu i wyrazy współczucia

Żona z Rodziną.

Czerwony kur
niepokoił ludność Szechyń.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w wrześniu.

(M) Dnia 26 bm. zakończyła się przerwana przed dwoma tygodniami rozprawa przed Sądem przysięgłych przeciw **Janowi Kucharczce** z Szechyn oskarżonemu o zbrodnię podpalenia, **Janowi Wowkowi** konduktorowi kolejowemu o zbrodnię nakłaniania do tego czynu zbrodniczego oraz **Eljaszowi Hartfeldowi** z Szechyń o zbrodnię nakłaniania do podpalenia.

Rozprawie przewodniczył s. s. o. **Krzewiński** a wotowali s. s. o. **Groniewski** i s. s. o. **Kotowski**

Oskarżał podprokurator Haszczyc, bronili oskarżonego Wowka — **dr. Schlichter,** osk. Hartfelda **dr. Frim,** który podjął się już na samej rozprawie również obrony oskarżonego Kuchareczki.

Prokurator w dłuższem przemówieniu uzasadniał winę wszystkich oskarżonych. Natomiast adw. dr. Schachter w rzeczowej obronie wykazywał bezpodstawność oskarżenia.

Popierał oskarżenie jako zastępca poszkodowanego Towarzystwa asekuracyjnego **dr. Palch.**

Sędziowie przysięgli **potwierdzili pytanie odnośnie do oskarżonego Kuchareczki,** zaś pytanie co do oskarżonego Wowka i Eljasza Hartfelda **12-ma głosami zaprzeczyli.**

Na podstawie tego werdyktu wydał Trybunał **wyrok uwalniający oskarżonych Wowka i Hartfelda, natomiast zasądzający Kuchareczkę na półtora roku ciężkiego więzienia z wliczeniem odcierpianego już 6-miesięcznego aresztu śledczego.**

Z TEATRU.

„Egzotyczna kuzynka", komedja w 3 aktach L. Verneuille'a.

Lwów, 30. września.

„Najmocniejszy jest ten, kto sam stoi" — powiedział sobie kiedyś po Borkmanowsku Ludw. Verneuille i nie bawiąc się w żadne tak częste we Francji spółki aktorskie, zaczął zasypywać rynek teatralny swemi komedjami „na dwie ręce", stawiając rekord scenicznej płodności. Chciałbym mieć choć przez rok jeden dochody tego człowieka, płynące ze wszystkich części świata. Inna rzecz, że pisarz to doskonały, technik niezrównany, kapitalny obserwator współczesnej burżuazji i jej moralnej i intelektualnej płycizny. Nigdy nie bawi się w moralizatora i na świństewka tego życia patrzy z wysokości wyrozumiałego uśmieszku, wiedząc, że „musi błądzić człowiek, jak długo żyje". Dlatego jest wesoły, pogodny, z sympatją odnosi się do ludzi swych komedji i jeśli nawet zapędzi ich w jakąś zawiłą sytuację życiową, zawsze znajduje jakieś bezbolesne i wesołe wyjście w imię zasady: trzeba żyć samemu i innym pozwolić żyć. Nie znosi łezki sentymentu, a jeśli ją nawet daje, to w homeopatycznej dozie, bo zbytek słodyczy wywołuje zawsze kwasy, a komedję pisze się przecież poto, abyś bawił się idjoto. Obcując wśród ludzi płytkich, uznaje tylko płytkie wiercenia, ażeby dojść do tak bardzo cennych pokładów śmieszności, jaki każdy najpoważniejszy nawet człowiek posiada pod naskórkiem swej osobowości. Nie męczy siebie i drugich i w tem tajemnica jego powodzenia. Te same cechy Verneuillowskiego pióra posiada „Egzotyczna kuzynka", którą po „Papie kawalerze" pokazał nam Teatr Mały, przeznaczony dla lekkiego repertuaru. Podobno autor pisał tę komedję dla zmarłej niedawno tragicznie Marji Orskiej. Jest to już słabość Verneuille'a, że pisze swe komedje dla gwiazd teatru. Zdrowa ta spółka, w której obie strony pomagają sobie wzajemnie do sławy i pieniędzy. Przemiła jest ta „Egzotyczna kuzynka" i tylko jedno miałbym jej do zarzucenia: odwrotne stopniowanie efektu. Zaczyna się bowiem od „forte", a potem już „diminuendo" zdąża do „piana".

Reżyserował komedję Strachocki i wydobył z aktorskiego kwartetu doskonały rytm i tempo, mimo nie zawsze szczęśliwą obsadę instrumentów. Jedynie pierwsze skrzypce były bez zarzutu, dzięki tytułowej kreacji nieznanej dotąd we Lwowie artystki Ireny Grywińskiej. Tu była i fraza, i ciepły ton i właściwy akcent i śliczny temperamencik. Bezsprzecznie doskonały nabytek dla teatralnej orkiestry. Mniej się udały drugie skrzypce p. Morskiej. Niepewna intonacja, afektowana frazą, ze słaby ton. Na wioli amanta próbował zagrać Krasnowiecki, lecz zbrakło mu potrzebnego aksamitu w pociągnięciu smyczka, który uwodzi tak w kwartecie. Za dużo „rubatto", a za mało „legato". Mam wrażenie, że role salonowych amantów nie leżą w zakresie jego szerokiego talentu. Została jeszcze wiolonczela p. Strzeleckiego. Była to muzyka na jednej skrzypiącej strunie farsy, o pół tonu przeciągnięta, a więc nie czysta w intonacji. Za dużo sztuczek „flagioletta", „pirricata" i „glissanda". Licznie zgromadzona publiczność śledziła z ożywieniem piękny popis p. Grywińskiej i bawiła się doskonale kapitalnymi kawałami Verneuille'a.

Henryk Zbierzchowski.

Uroczystości spółdzielcze

WSZYSCY „POD TĘCZOWYM SZTANDAREM".

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 29. września. (st) W dniu 5. października obchodzą wszystkie organizacje spółdzielcze w kraju **bez różnicy formy i składu członków** uroczyście dzień spółdzielczości, ustanowiony przez międzynarodowy związek spółdzielczy dla celów propagandy w całym świecie. We wszystkich większych ośrodkach miejskich, fabrycznych i na wsi odbędą się w tym dniu **wiece, pochody, zabawy i akademje.** Równocześnie odbędzie się obchód dnia oszczędności. Uroczystości niedzielne stanowić będą jedyną w swoim rodzaju okazję, przy której współdziałają szerokie masy bez różnicy przekonań, wyznań itp., by **rozpowszechnić ważną gospodarczo i społecznie ideę kooperatywną.** W dniu tym w kinach całej Polski wyświetlany będzie pierwszy film spółdzielczy pod nazwą **„Pod tęczowym sztandarem"**

SPOKOJ NA TERENIE WOJ. ŚLĄSKIEGO.

Katowice, 29 września. (PAT). Na całym terenie województwa śląskiego panuje spokój i porządek. Nigdzie nie doszło do strajku.

POŚWIĘCENIE GMACHU IZBY SKARBOWEJ W ŁODZI.

Łódź 29. września. (PAT) W dniu wczorajszym odbyło się uroczyste poświęcenie nowowzniesionego imponującego gmachu łódzkiej Izby Skarbowej. W uroczystości wzięły udział liczne rzesze miejscowego społeczeństwa

FLOTA CZERWONA WYJDZIE Z MORZA CZARNEGO?

Wiedeń, 29 września. (PAT). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Moskwy: Krążownik „Czerwona Ukraina" i dwa torpedowce rosyjskiej floty czarnomorskiej wyjeżdżają w najbliższych dniach w podróż zagraniczną i odwiedzą Konstantynopol, Pireus i Messynę.

CZY AMANULLAH ZWROCI KOSZTOWNOŚCI.

Teheran 29. września. (PAT) Donoszą, iż Rada Narodowa Afganistanu na ostatniem swojem posiedzeniu zatwierdziła rezolucję przewidującą utworzenie zgromadzenia narodowego. Rada wypowiedziała się przeciwko zwrotowi Amanulahowi jego dóbr i zażądała zwrotu kosztowności.

WYPADEK HR. BAWOROWSKIEGO.

Wiedeń, 29 września. (PAT). 21-letni hr. Emil Baworowski, zamieszkały na Semmeringu, jadąc wczoraj na motocyklu, uderzył o słup telegraficzny. Hr. Baworowski odniósł ciężkie rany i odwieziony został do sanatorjum.

ZGON MILJARDERA.

Wiedeń, 29 września. (PAT). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Nowego Jorku, że amerykański król miedziany miljarder Daniel Guggenheim zmarł na udar serca w 74-tym r. życia.

Pacyfikacja Przemyśla.

Przemyśl, 29 września. (PAT). Władze bezpieczeństwa zlikwidowały w dniu dzisiejszym ostatecznie na terenie Przemyśla i powiatu ukraińską organizację harcerską **„Płast"** oraz istniejącą na tutejszym terenie sekcję Towarzystwa opieki nad młodzieżą ukraińską. Z pośród aresztowanych onegdaj w Przemyślu 40 osób, podejrzanych o akty sabotażowe, **zatrzymała policja po przesłuchaniu jedynie 14 osób,** resztę wypuszczono na wolność. Podczas rewizji wpadł w ręce policji bardzo obfity materjał, świadczący o silnem rozgałęzieniu U. O. W. na terenie tutejszego powiatu.

DYMISJA KOROSZECA.

Białogród, 29 września. (PAT). Król Aleksander przyjął **dymisję ministra Koroszeca.** W dowód wdzięczności i w uznaniu zasług ustępującego ministra król nadał mu odznaki orderu Gwiazdy II. klasy. W liście wysłanym do króla **Koroszec motywuje swoje ustąpienie złym stanem zdrowia.** Na miejsce ministra Koroszeca powołany został **Duszan Cernec,** dotychczasowy naczelnik Banatu Drawy. Nowy minister złożył dzisiaj przysięgę.

Wiedeń, 29 września. (PAT). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Białogrodu że właściwym powodem dymisji dra Koroszeca był fakt, że Koroszec nie zgodził się na utworzenie stronnictwa państwowego, planowanego przez szefa rządu

KIEPURA W OPERZE WARSZAWSKIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29 września. (st) Słynny tenor Jan Kiepura, który obecnie przebywa w Krynicy na kuracji, wyjeżdża wkrótce **na szereg występów do Wiednia i Medjolanu.** W początkach grudnia znakomity tenor śpiewać będzie w radjo warszawskiem oraz wystąpi kilkakrotnie w Operze. Występy Kiepury w Radju nastąpią 10 grudnia.

FEJLETON „GAZ. POR." z 1. X. 1930.

E. van LIDTH de JEUDE.

DANSER SERAFINY.

Pan i pani Fumarol spędzali lato wraz z swoją córką Serafiną w Trou-les-Bains.

Trou-les-Bains jest nudną dziurą, leży jednak nad jeziorem, którego woda ma moc leczniczą — leczy ona cierpienia jelit.

W miejscowości tej istnieje wprawdzie także deptak i kilka kortów a nawet kasyno, w którem można wieczorami tańczyć — wszystko to jednak jest dość nędzne i mało ożywione. Pochodzi to może stąd, że trudno o dobry humor, gdy jelita nie spełniają należycie swych funkcyj. — W każdym razie w Trou-les-Bains było strasznie nudno. A szczególnie nudziła się Serafina Fumarol. Była to duża, koścista, trzydziestoletnia panna, nie obdarzona szczególnemi wdziękami. Prawdopodobnie nudziła się ona wszędzie i zawsze, jak można było wnosić z jej kwaśnej miny.

Pewnego wieczoru jednak miało to ulec zmianie.

Rodzina Fumarolów siedziała w kasynie. Tańczyło tam kilka par przy okropnym akompanjamencie, na chybił trafił zebranej i źle opłaconej orkiesty. Nagle zbliżył się jakiś pan, którego państwo Fumarol nigdy przedtem nie widzieli, i poprosił Serafinę do tańca.

Państwu Fumarol zdawało się, że śnią — wkrótce jednak Serafina rzeczywiście tańczyła z nieznajomym, który zresztą okazał się człowiekiem na miejscu. Nazywał się Armand Petitot, był urzędnikiem i pochodził z Paryża.

Także do drugiego tańca poprosił on Serafinę — i do następnego również. Tylko niechętnie pomijał jakiś taniec.

Tak samo było w następne wieczory. Serafina miała dansera, stałego dansera!

Cała rodzina Fumarolów przeobraziła się nagle. Mama Fumarol, dotychczas zawsze gderliwa i w złym humorze — stała się nagle uprzejmą i promieniejącą radością matrony. A stary pan również nie szedł spać już o dziesiątej, lecz przesiadywał w kasynie do końca i po tańcach popijał bardzo chętnie napoje w towarzystwie pana Petitot, „swego kochanego Petitot", jak go nazywał już po tygodniu znajomości. A Serafina była w siódmem niebie. Co wieczora tańczyła z panem Petitot — który był czterdziestoletnim, istotnie przystojnym, kawalerem. A gdy wracała do swego pokoju szeptała swemu odbiciu w lustrze, że: „pani Petitot z domu Fumarol" — brzmiałoby wcale nieźle.

Nie jakoby pan Petitot mówił kiedyś o miłości... Bynajmniej. Zdawaćby się nawet mogło, że myśli on jedynie o tańcach.

— Może jest zanadto nieśmiały — sądziła pani Fumarol.

— Czekajcie cierpliwie — radził pan Fumarol.

— Kiedyś wreszcie przemówi — miała nadzieję Serafina.

Ale pan Petitot nie mówił. Albo też mówił o rzeczach codziennych i obojętnych. Aż wreszcie po trzech tygodniach oświadczył, że nazajutrz wyjeżdża.

Rodzina Fumarolów odbyła naradę wojenną.

Nie wolno było dopuścić do tego, by mężczyzna, który co wieczór tańczył z Serafiną, wymknął się im tak łatwo. Widocznie nie miał odwagi oświadczyć się. Ale pan Fumarol, pomoże mu już. Postanowiono więc, by matka i córka udały się tym razem nieco wcześniej na spoczynek a papa zostanie z Petitotem, któremu już rozwiąże język.

— Pozostawcie to tylko mnie — rzekł pan Fumarol z dużą pewnością siebie.

Jak się rzekło, tak się zrobiło. Matka pożegnała się z uśmiechem na ustach a Serafina uścisnęła dłoń serdecznie — znacząco.

Gdy pan Fumarol pozostał sam na sam z Petitotem, postanowił bezwłocznie rozpocząć atak.

— Serafina — rozpoczął pan Fumarol swój atak — Serafina jest naszem jedynem dzieckiem jak pan wie, panie Petitot. Jest naszem oczkiem w głowie. Zauważył pan to już zapewne, nieprawdaż?

— Tak — odpowiedział Petitot bez entuzjazmu.

I żeby zaraz zacząć od zalet swego oczka w głowie, zapytał Fumarol:

— Jakże ona tańczy?

— Ciężko — odparł Petitot z niezmąconym spokojem.

— Cóż pan powiada? — zawołał ojciec. — Ciężko? I tańczył pan z nią co wieczora przez trzy tygodnie?!...

— Słusznie — odrzekł Petitot. Zaraz pierwszego dnia polecił mi lekarz dużo nużącego ruchu — zwłaszcza przed spaniem. Gdy wieczorem przyszedłem do kasyna, ujrzałem pańską córkę i poprosiłem ją do tańca. Tańczyła trochę ciężko — ale kuracja tutejsza posłużyła mi świetnie. Panu zapewne także, panie Fumarol.

Pan Fumarol myślał, że na miejscu padnie trupem.

Tłum. Astor.

KRONIKA

30 WRZEŚNIA
Wtorek
Wolfganga

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—□—

TEATR WIELKI:

Wtorek 30. bm. o g. 7.30 w. „Traviata" opera w 4 akt. Verdiego.

Środa 1. paźdz. o g. 7.30 w. „Druciarz" operetka w 3 akt. Lehara. Występ Fontanówny i Folańskiego.

Czwartek 2. paźdz. o g. 7.30 w. „Rycerskość wieśniacza" op. Mascagniego i „Pajace" op. Leoncavalla. Występ Czarneckiego i Zaleskiego.

Piątek 3. paźdz. o g. 7.30 w. „Manewry jesienne" operetka w 3 akt. Kalmana. Występ Fontanówny i Folańskiego.

Sobota 4. paźdz. o g. 7.30 w. ku uczczeniu 30-lecia gmachu Teatru Wielkiego „Wyzwolony" i „Megae" opery A. Wieniawskiego. Występ K. Czarneckiego i E. Massiniego. Premjera.

Niedziela 5. paźdz. o g. 3.30 popoł. „Druciarz" operetka w 3 akt. Lehara. Występ Fontanówny i Folańskiego. (Ceny zniżone).

Niedziela 5. paźdz. o g. 7.30 w. „Wyzwolony" i „Megae" opery Wieniawskiego. Występ K. Czarneckiego i E. Massiniego.

*

TEATR ROZMAITOŚCI:

Wtorek, 30. września o godz. 7.30 w. „Dzielny wojak Szwejk" w ukł. scen. L. Schillera.

Środa, 1. paźdz. o godz. 7.30 wiecz. „Dzielny wojak Szwejk" w ukł. scen. L. Schillera.

Czwartek, 2. paźdz. o g. 7.30 wiecz. „Dzielny wojak Szwejk" w ukł. scen. L. Schillera.

Piątek, 3 paźdz. o godz. 7.30 wiecz. „Dzielny wojak Szwejk" w ukł. scen. L. Schillera.

Sobota, 4. paźdz. o godz. 7.30 wiecz „Dzielny wojak Szwejk" w ukł. scen. L. Schillera.

Niedziela, 5. paźdz. o g. 7.30 wiecz. „Dzielny wojak Szwejk" w ukł. scen. L Schillera.

*

TEATR MAŁY:

Wtorek. 30. września o godz. 7.30 w. „Egzotyczna kuzynka", kom. w 3 akt. Verneuille'a.

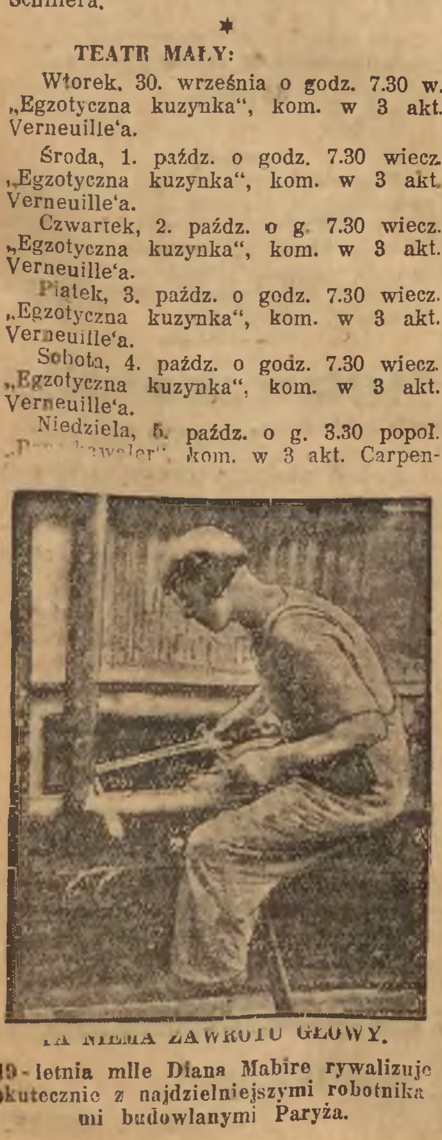
Środa, 1. paźdz. o godz. 7.30 wiecz. „Egzotyczna kuzynka", kom. w 3 akt. Verneuille'a.

Czwartek, 2. paźdz. o g. 7.30 wiecz. „Egzotyczna kuzynka", kom. w 3 akt. Verneuille'a.

Piątek, 3. paźdz. o godz. 7.30 wiecz. „Egzotyczna kuzynka", kom. w 3 akt. Verneuille'a.

Sobota, 4. paźdz. o godz. 7.30 wiecz. „Egzotyczna kuzynka", kom. w 3 akt. Verneuille'a.

Niedziela, 5. paźdz. o g. 3.30 popoł. „P... kawaler", kom. w 3 akt. Carpen-



...A NIEMA ZAWROTU GŁOWY.

19-letnia mlle Diana Mabire rywalizuje skutecznie z najdzielniejszymi robotnikami budowlanymi Paryża.

Jakie czynsze

będziemy płacić w październiku?

MNOŻNIK CZYNSZOWY DLA MIESZKAŃ JEDNOPOKOJOWYCH OSIĄGNĄŁ NAJWYŻSZE GRANICE.

Lwów, 30. września.

Z dniem 1 października br. wchodzi w życie kwartalna **automatyczna podwyżka stawek czynszowych**, która odnosi się już tylko do mieszkań jednopokojowych z kuchnią lub bez kuchni. Czynsz zasadniczy za te mieszkania osiągnie więc z tym dniem **najwyższe granice przewidziane w ustawie o ochronie lokatorów tj. 100 proc. komornego przedwojennego.** — W następstwie tego dla wszystkich mieszkań bez względu na ilość pokoi oraz dla wszelkiego rodzaju lokali **obowiązuje odtąd jednolity mnożnik czynszowy**, który — licząc od 100 koron czynszu, płaconego w czerwcu 1914 r. — wynosi: 105. Jeżeli więc lokator mieszkania jednopokojowego płacił przed wojną czynsz w wysokości np. 20 koron miesięcznie, to odtąd płacić będzie za to mieszkanie 21 zł. **Poza tem nie opłacają lokatorzy żadnych dalszych opłat tj. ani za świadczenia uboczne, ani za wodę, ani opłaty kanałowej.** Podatek lokatorski za ostatni kwartał płatny będzie — wedle dotychczasowej praktyki — w miesiącu listopadzie na podstawie czeków PKO, które wszyscy lokatorzy otrzymają wprost z magistratu.

Ś. † p.

Edward Jordan Rozwadowski

ppor. rez. W. P.

ur. dnia 25, grudnia 1901, zmarł zaopatrzony św. Sakramentami dnia 25. września 1930 w Meksyku.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Zmarłego odbędzie się dnia 1. października b. r. o godz. 8.30 w Kościele św. Mikołaja we Lwowie.

Ś. † p.

Marja Eugenia BANASIOWA

żona przemysłowca i obywatelka m. Lwowa

po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 29. września 1930 r. w 50 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1-go października b. r. o godz. 3-ciej po południu z krypty kościoła O. O. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski, na który to obrzęd zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pogrążeni **Mąż, dzieci i wnuczka.**

Lwów, dnia 29. września 1930 r. 8689

Markus Kimelman

właściciel dóbr

zmarł nagle w 66-tym roku życia na swej posiadłości Wolica dnia 26 września 1930.

Obrzęd pogrzebowy odbył się 28 września 1930 w Grzymałowie. W smutku pogrążeni, zawiadamiamy o tem wszystkich przyjaciół i znajomych.

8680 **Żona i rodzina.**

Niedziela, 5. paźdz. o g. 7.30 wiecz. „Egzotyczna kuzynka", kom. w 3 akt. Verneuille'a.

*

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Wtorek, 30. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Cjankali".

Środa, 1. października, g. 7.30 wiecz. „Cjankali".

Czwartek, 2. października g. 7.30 w. „Cjankali".

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: „Śpiewak jazzbandu" z Al Jolsonem, film dźwiękowy.

CHIMERA: „Lekcja Miłości" z Klarą Bow.

FATAMORGANA: „Owoc zakazany".

KOPERNIK: 100% dźwiękowy: „Upadły Anioł".

GRAŻYNA: „Zapomniane twarze" „Arcyzłodziej z Damaszku".

LEW: „Rio Rita".

LUNA: „Zahia Córka Szeika".

CASINO: „Rewja Hollywoodu". 100% dźwiękowiec.

MARYSIENKA: 100% dźwiękowy „Upadły Anioł".

OAZA: „Bohaterowie morza".

PALACE: „Ostatnia kompanja" w gł. roli Conrad Veidt. (Film dźwiękowy).

PASAŻ: „Pat i Patachon wśród ludożerców".

PAN: „Człowiek śmiechu".

PROMIEŃ: „Książę student".

RAJ: „Prawo męża", film dźwiękowy.

SPLENDID: „Kuszącym ogniem brylantów" oraz „Krwiożerczy krawiec".

STYLOWY: „Znak Zorzy".

UCIECHA: „Legjon Potępieńców".

—□—

Wiadomości teatralne.

Zniżki do teatrów. Dyrekcja Teatrów Miejskich prosi nas o podanie do publicznej wiadomości, że t. zw. zniżki, przysługujące urzędom instytucjom i stowarzyszeniom, ważne są na wszystkie przedstawienia we wszystkich trzech teatrach miejskich stale, za wyjątkiem tych tylko przedstawień, co do których nastąpi specjalne zastrzeżenie, oraz przedstawień po cenach zniżonych.

W teatrze Wielkim dziś piękna opera Verdiego „Traviata" z A. Szlemińską w partji tytułowej. Dyryguje orkiestrą E. Massini.

W teatrze Rozmaitości (ul. Rutowskiego 22.) codziennie wyborny „Szwejk". — Niebawem wejdzie na afisz niegrana dotąd nigdzie komedja satyryczna polskiej spółki autorskiej, Ferdynanda Goetla i Rafała Malczewskiego, „Król Nikodem". Jest to doskonała groteska sceniczna, której akcja toczy się w Polsce w roku 2000-ym, a w której główne role grają: pp. Życzkowska, Chodecki, Damięcki, Kondradt, Machalski, M. Znicz. Dekoracje przygotowuje Wł. Daszewski.

W teatrze Małym sukces niebywały odnosi „Egzotyczna kuzynka", arcywesoła lekka komedja francuskiego autora Verneuille'a, świetnie grana przez pp. Grywińską, Morską, Krasnowieckiego i Strzeleckiego.

Z okazji 30-lecia Teatru Wielkiego dyrekcja teatrów miejskich przygotowuje specjalne wydawnictwo jednorazowe, poświęcone dziejom tego gmachu, stanowiącego — jako przybytek sztuki — chlubę miasta Lwowa. Wydawnictwo to zawierać będzie szereg wspomnień pióra wybitnych literatów, zarazem krytyków, zarówno miejscowych, jak i zamiejscowych, a nadto liczne ilustracje, głównie portrety wszystkich dotychczasowych dyrektorów i zasłużonych artystów teatru Wielkiego. Ukaże się ów pamiętnik w dniu 4. października.

—o—

III. krajowy konkurs awionetek.

Dnia 2 października przybywa do Lwowa przypuszczalnie pierwsza połowa uczestników III. Krajowego Konkursu Awionetek LOPP., kończąc trzeci etap lotu okrężnego, by na drugi dzień wystartować z lotniska wojskowego (dojście po przyjeździe autobusem drogą od nowej szkoły na Sygniówce przez zabudowania LOPP) do Krakowa przez Lublin. Przepustki, jako karty wstępu na lotnisko wojskowe na Skniłowie wydają w godzinach urzędowych Komitet Wojewódzki i LOPP. i kancelarja Szkoły mechaników lotniczych. Pierwszeństwo wstępu na lotnisko mają członkowie LOPP.

—o—

Uchwały Magistratu.

Na wczorajszej nadzwyczajnej sesji Magistratu odbytej pod przewod. wicepr. **dr. Kuball** udzielono gminie m. Lwowa konsensu na budowę trzypiętrowego domu mieszkalnego na ul. Kętrzyńskiego. Jak wiadomo, budowę tego domu, obej-

mującego 90 mieszkań jednoizbowych uchwalono na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej.

—o—

Jezdnią betonowa na ul. Rzeźnickiej.

Przedsiębiorstwo „Drogi betonowe" zgłosiło się do Zarządu m. Lwowa z propozycją, że wybuduje własnym kosztem **jezdnię betonową na przestrzeni 1200 m.** Przedsiębiorstwo zażądało, aby na próbę tę wybrać jezdnię o silnym ruchu ciężarowym. Ponieważ **ul. Rzeźnicka** odpowiadała tym warunkom, a nadto była bardzo zniszczona, **oddano tę ulicę przedsiębiorstwu do wybudowania jezdni betonowej.**

Onegdaj rozpoczęła się budowa tej jezdni przy użyciu materjałów krajowych i pomocy najnowszych maszyn. Do budowy tej drogi sprowadzono **dwie maszyny pędzone benzyną,** jedną do ubijania betonu, a drugą do wygładzania go. Niewidziana dotychczas we Lwowie maszyna do ubijania, pracująca bardzo sprawnie, a **zastępująca conajmniej 15 robotników,** wywołała wielkie zainteresowanie wśród przechodniów, wskutek czego na ul. Rzeźnickiej **panuje taki ścisk, że musiano wezwać pomocy policji do utrzymania porządku.** Nowa jezdnia będzie gotowa z końcem tego tygodnia. Do budowy tej jezdni sprowadzono **kilkunastu obcych robotników,** fachowo wykształconych, którym dodano do pomocy kilkudziesięciu naszych robotników drogowych, aby ich wprawić do budowy dróg betonowych. Jak zapewnia firma, drogi betonowe co do swej wytrzymałości **przewyższają jezdnie asfaltowe.**

—o—

Ciągnienie loterji klasowej.

(Telefonem od naszego korepondenta).

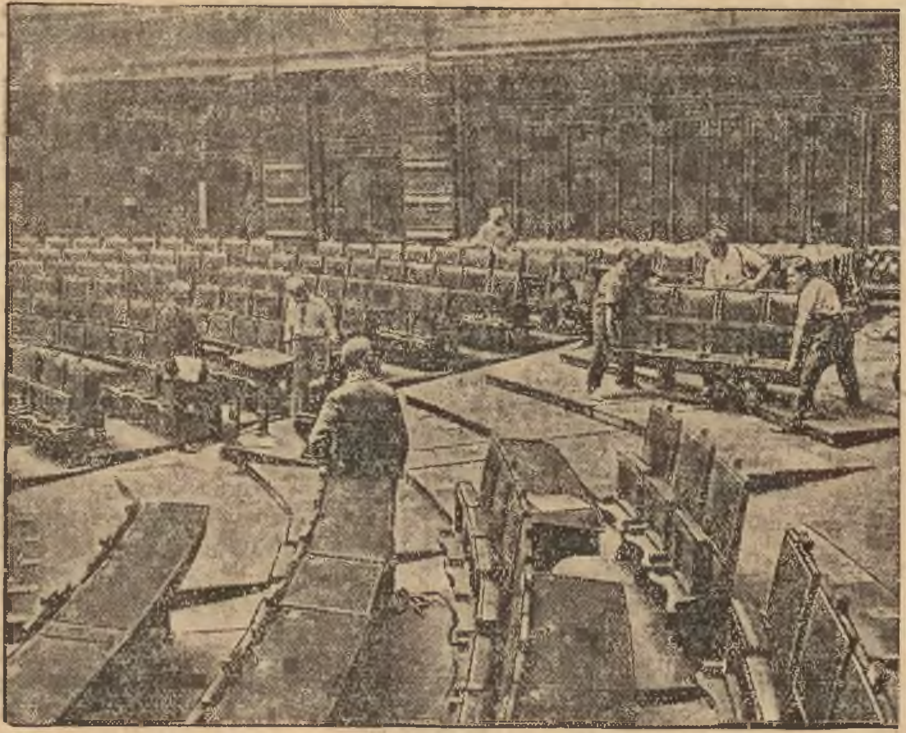
Warszawa, 29. września. (Z). W dzisiejszem ciągnieniu Państwowej Loterji Klasowej padły następujące wygrane:

po 10.000 zł. Nr. 96425, 41265, 19188; **po 5.000 zł.** Nr. 27474, 95927, 52314, 207349, 85986, 202566; **po 3.000 zł.** Nr. 4478, 35831, 149372, 79161, 88886, 139351; **po 2.000 zł.** Nr. 11515, 12253, 69580, 83240, 11185, 22725, 35038, 89434, 135429, 157788; **po 1.000 zł.** Nr. 6544, 10663, 26948, 50625, 69819, 90052, 113457, 117336, 125378, 132659, 171600, 180594, 186017, 194331, 125711, 129034, 143064, 170601, 198442; **po 600 zł.** Nr. 50132, 15740, 22911, 29915, 58061, 58575, 64541, 83273, 110725, 115377, 116819, 130632, 134771, 135087, 170508, 175372, 186478, 195485, 197066, 199472, 199717, 208646, 51025, 71076, 85699, 88809, 93062, 96867, 67801, 103881, 104595, 104731, 124241, 134315, 153497, 160526. 176694, 177329, 190432, 192898, 202193, 202619, 206635.

—o—

Z miasta

Komitet budowy pomnika Marji Konopnickiej, nad którym protektorat objęła Prezydentowa Michalina Mościcka, postanowił uczcić uroczystym obchodem dwudziestą rocznicę śmierci znakomitej poetki, w dniu 10. października br. Na program obchodu złożą się: nabożeństwo żałobne za duszę pieśniarki w Bazylice Archikatedralnej w piątek 10. października, oddanie hołdu Marji Konopnickiej na Jej mogile na cmentarzu Łyczakowskim, gdzie delegacja Komitetu, społeczeństwa i młodzieży lwowskiej złoży wieńce kartkowe, oraz uroczysta Akademja w sali ratuszowej w niedzielę 12. października, obejmująca przemówienia i program artystyczny. Dochód ze sprzedaży kartek na wieńce zasili fundusz budowy pomnika Konopnickiej. Komitet



PRZEBUDOWA PARLAMENTU NIEMIECKIEGO.
W sali parlamentu niemieckiego w Berlinie wprowadzono nowy typ krzeseł, opatrzonych pultami — jak to widzimy na naszej rycinie.

Samobójstwo młodej nauczycielki

KOŁA LOKOMOTYWY PRZECIĘŁY JEJ SZYJĘ.

Lwów, 30 września.

(—) Z Borszczowa donoszą **o tragicznym wypadku,** który wydarzył się w pogranicznej miejscowości **Germanówka,** wywołując w całym powiecie **wielkie wrażenie.** Oto z dniem 1 września w szkole powszechnej w Germanówce objęła posadę nauczycielki **abiturjentka seminarjalna Zenonja Zaleska** z Zabłotowa. Wczoraj wieczorem Zaleska w zamiarze samobójczym **położyła się na szynach kolejowych** na torze Germanówka - Iwanie Puste, a koła lokomotywy **przecięły jej szyję,** tak, że poniosła śmierć na miejscu. Powodem rozpaczliwego kroku młodej nauczycielki miały być niesnaski rodzinne.

zwraca się do całego społeczeństwa lwowskiego, by licznym udziałem w uroczystości uświetniło chwilę uczczenia wielkiej poetki i obywatelki, oraz przyczyniło się datkami do rychłego ukończenia budowy Jej pomnika we Lwowie.

—□—

Komunikaty.

Żeński kurs świetlicowy Polskiego Białego Krzyża we Lwowie. Zarząd Okręgowy Polskiego Białego Krzyża we Lwowie urządza w czasie od dnia 8. października do 30. października br. — trzytygodniowy żeński kurs świetlicowy celem przygotowania kierowniczek dla świetlic żołnierskich, oraz dla innych stowarzyszeń, które prowadzą akcję kulturalno - wychowawczą i obywatelską. Zgłoszenia na kurs przyjmuje i wszelkich informacyj w sprawach tego kursu udziela Sekretarjat zarządu Okr. P. B. K. we Lwowie, Wałowa 16. (gmach Komendy placu), w dni powszednie od godziny 12-tej do 14-tej, telefon 22—18 dod.

Kursy francuskie Tow. Przyjaciół Francji. W 1930/31, dziesiątym roku istnienia, Kursy organizują pięć stopni nauki: wpisy na I. stopień (najniższy) od 1. października, początek nauki od 6. października. — Stopnia II., III. IV., V., wpisy od 6. października, początek nauki od 13. października, egzaminy wstępne od 13. października o godz. 3 popoł. — Sekretarjat otwarty od godz. 6 do 8 popoł. gimnazjum III., ul. Batorego i Kubali.

Koło mandolinistów „Hejnał" we Lwowie, urządza dnia 5. października br. w sali Tow. Pedagog., ul. Zimorowicza 17. koncert popularny. Początek koncertu o godz. 19.15. Bliższe szczegóły w afiszach.

Zarząd Legji Inwalidów W. P. podaje do wiadomości interesowanych, że w Czortkowie, Borszczowie i Buczaczu wakują koncesje na sprzedaż wyrobów tytoniowych, o które można się ubiegać. Informacji i pomocy udziela sekretarjat przy ul. Piekarskiej 16. godz. urzędowe 9—13-tej.

Ambulatorjum Kliniki chorób skórnych i wenerycznych Uniwersytetu J. K. ul. Piekarska 81. będzie otwarte od d. 1. października br. Przyjmowanie chorych odbywać się będzie codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 9 do 11 przedpołudniem.

Ostre strzelanie w Zamarstynowie. W dniach 1. 2, 4, 9, 11, 13, 15, 18, 20, 28, 23, 25, 27, 29 i 30 października br. odbędą się na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie ćwiczenia oddziałów wojskowych, połączone z ostrem strzelaniem. Z uwagi na bezpieczeństwo publiczne strefa zagrożona pociskami będzie zabezpieczona wojskowymi posterunkami ochronnymi, do których zarządzeń winni się stosować bezwzględnie wszyscy przechodnie.

—□—

Kronika policyjna.

(—) **Zderzenie auta z dorożką.** Wczoraj wieczorem na ul. Łyczakowskiej u wylotu ul. Franciszkańskiej autodorożka Nr. 8158 prowadzona przez szofera Władysława Wenka najechała na parokonną dorożkę, stanowiącą własność Państw. Zakładu umysłowo chorych w Kulparkowie, wskutek czego dorożka została częściowo uszkodzona, a jeden z koni doznał złamania lewej nogi, nadto woźnica Jan Humeńczuk doznał lekkich obrażeń. Konia, jako zupełnie niezdolnego do dalszej pracy, zabrał rakarz miejski. Policja wdrożyła dochodzenia.

(—) **Auto wjechało na latarnię.** Wczoraj nad ranem kierowca auta pocztowego Lw. 8640 Walerjan Huk, jadąc Aleją Marszałka Focha z głównego dworca do miasta, przez nieostrożność najechał na latarnię stojącą na środku jezdni i częściowo ją uszkodził.

(—) **Włamania i kradzieże.** Ludwik Smalec, robotnik, zam. przy ul. Źródlanej 65, doniósł policji, że wczoraj wieczorem jakiś sprawca skradł mu stojące na ul. Źródlanej dwa konie, zaprzągnięte do wozu wartości 1200 zł., poczem zbiegł. — Z mieszkania Stanisława Lebuśki, zamieszkałego Zborowskich 9 skradziono wczoraj po włamaniu się futro, oraz parę lakierów, wartości 835 zł. — Na szkodę Franciszka Bryckiego, zam. Unji Lubelskiej 11, skradziono wczoraj po włamaniu się bieliznę męską wartości 260 zł. — Dr. Stefan Miszko, adwokat z Trembowli, zawiadomił policję, że przy wysiadaniu z pociągu na peronie Dworca głównego, jakiś złodziej skradł mu portfel, zawierający 100 dolarów w jednym banknocie, 500 zł. w różnych banknotach oraz 2 weksle i dokumenta osobiste.

(—) **Sprzeniewierzenie.** Jerzy Kozak, zam. Króla Leszczyńskiego 30, doniósł policji, że zajęty u niego w charakterze służącego Antoni Dziura, zainkasowawszy wczoraj za pieczywo 180 zł., zbiegł w niewiadomym kierunku.

(—) **Dziewczynka pokąsana przez psa** Debora Salzman, zam. przy ul. Panieńskiej 11, doniosła policji, że pies N. Redera, zam. przy ul. Panieńskiej 7, pokąsał w nogę jej 14-letnią córkę Lolę.

—o—

Sterta w płomieniach

Lwów, 30. września.

(—) W niedzielę wieczorem na polu dworskiem w Byszowie powiat Sokal, podpalono na szkodę właściciela folwarku **Juljana Tarnowskiego sterta zboża, zawierającą 300 kóp żyta i 150 grochu,** wartości 18.500 zł. Jak stwierdzono, stertę tę podpalili sabotażyści.

—o—

W Podmonasterzu spłonął stóg siana.

Lwów, 30. września.

(—) Przedwczoraj wieczorem spłonął **stóg siana** w Podmanastyrzu, pow Bóbrka, wartości 450 zł. na szkodę Feliksa Madejskiego, leśniczego. Jak poszkodowany stwierdza, podpalenie nastąpiło z powodu zemsty osobistej.

POPIERAJCIE LIGĘ MORSKĄ I RZECZNĄ.

WŚRÓD PISM I KSIĄŻEK.

Lwów, 30. września.

Nareszcie ukazał się oddawna oczekiwany pierwszy tom obszernego słownika polsko-francuskiego prof. Pawła Kaliny, zawierający wyrazy od „A" do „Kampanula". Polska inteligencja musiała się dotychczas posługiwać słownikiem W. Janusza, który był, właściwie mówiąc, przedrukiem i skrótem „Słownika Emigracyjnego", ułożonym mniej więcej przed stu laty, gdy rewolucyjna inteligencja polska znajdowała się w Paryżu na emigracji. Słowniczki zaś kieszonkowe wydane kilkanaście lat przed wojną światową przez niemieckie firmy wydawnicze są zbyt małe, aby mogły zadowolić znawców i miłośników języka francuskiego.

Słownik Kaliny ma ogromną przewagę nad wszystkiemi dotychczasowemi nietylko swoim doskonałym układem, lecz zasobem zawartych w nim i objaśnionych wyrazów, znajdują się tam bowiem nietylko wyrazy ogólnego znaczenia, lecz także w niespotykanej dotychczas obfitości terminy naukowe, handlowe, bankowe, techniczne, wojskowe, radjotechniczne, sportowe etc. tec. Jest to wprost nieoszacowane, wiadomo bowiem że w każdej z tych dziedzin wytworzyło się w ostatnich latach bogate słownictwo specjalne, którego nawet zawiązków niema w słownikach starszej daty.

Prof. Karol Appel, znakomity językoznawca nazywa pracę Kaliny „nieocenioną i nuiezastąpioną". Najkompetentniejsza to ocena, dla tych, co znaja zasługi naukowe i powagę zdania prof. Appla jest to najlepsze polecenie dzieła. Na tej podstawie wezmą oni z pewnością Słownik Kaliny do ręki z całkowitem zaufaniem. I nie zawiodą się.

KĄCIK RADJOWY.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Wtorek dnia 30. września 1930.

LWÓW. 11.58 Sygnał czasu i hejnał. 12.05—13.00 Koncert z płyt gramofon. 17.35 Transmisja z Warszawy: Odczyt pt. „Federacja Alpejska Związek Europejskich Tow. Turystyki Górskiej" wygłosi p. Stanisław Osiecki, 18.00 Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy: Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego Leopold Dworakowski (skrz.) i prof. Ludwik Urstein (ak.). 1) a) W. A. Mozart: Uwertura do op. „Tytus", b) L. van Beethoven: Larghetto z 2. symfonji odegra orkiestra. 2) P. Nardini-Hauser: Koncert skrzypcowy e-moll, a) Allegro moderato, b) Andante cantabile, c) Allegro giocoso, odegrają pp. L. Dworakowski i prof. Urstein, 3) a) R. Schumann: Romans z 4-ej symfonji, b) Fr. Schubert: Marsz węgierski odegra orkiestra, 4) a) Schubert-Huberman: Andante sostenuto z sonaty B-dur, b) P. Sarasate: Introdukcja i tarantella odegrają pp.: Dworakowski i prof. Urstein, 19.00 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramofonowych, 19.20 Transmisja giełdy rolniczej z Warszawy, 19.35 Transmisja z Warszawy: Prasowy dziennik radjowy, 19.50 Transmisja opery z Poznania. Po operze transmisja z Warszawy: Fejleton pt „Murowany dżoker w partji" wygłosi p. Jan Misiewicz, następnie komunikaty.

LIPSK 21.40 Muzyka współczesna, **KOPENHAGA** 22.10 Muz. kameralna, **WROCŁAW** 19.00 „Wolny strzelec" opera Wagnera na płytach gram. 20.30 Koncert Śląskiej ork. symf. **LONDYN REG.** 21.00 Koncert symf. z Queen's Hall, **HAMBURG** 20.00 Koncert osk. przyjaciół muzyki, **RZYM** 20.35 Konc. Kwartetu rzymskiego, **PRAGA** 20.30 Konc. Kameralny Kwartet Ondriczki, **WIEDEŃ** 20.05 „Dalibor" op. Fryd. Smetany, **BUDAPESZT** 19.30 Transmisja z Op. Królewskiej „Szecherezada" op. Poldiniego, **PARYŻ** 21.45 „Mefisto" op. Boita.

Środa, dnia 1 października.

LWÓW. 11.58 Sygnał czasu, hejnał 12.05 Koncert z płyt gramofonowych, 17.35 Transmisja z Warszawy: „Radjokronika" wygł. p. dr. Stępowski. 18.00 Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy. Muzyka polska w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego: 1) F. Nowowiejski: Uwertura „Swaty polskie", 2) I. J. Paderewski: Krakowiak fantastyczny, 3) Wł. Żeleński: Antrakt z op. „Wit Stwosz", 4) L. Grossman: Czardasz z op. „Duch Wojewody", 5) St. Moniuszko: Elegja, 6) L. Różycki: Walc z baletu „Pan Twardowski", 7) F. Rybicki: Canzonetta. 8) A Wroński: Mazury „Od Krakowa", 9) A. Sonnefeld: Oberek fantastyczny. 19.00 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramofonowych. 19.20 Transmisja z Krakowa: Odczyt p. t. „Na drogach współczesnej poezji francuskiej", wygł. dr. J. Brzękowski. 19.45 Dalszy ciąg rozmaitości. Zegar z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego wybije godzinę ósmą. 20.00 Transmisja z Warszawy: prasowy dziennik Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra radjowy. 20.15 Transmisja z Warszawy: P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i prof. Seweryn Śnieckowski (obój). 1) L. Siede: Suita „Karnawał" a) Introdukcja, b) Taniec pierrotów, c) Serenada, d) Walc, e) Zakończenie odegra orkiestra, 2) a) Celebre air de danse du XVI-eme siecle transcrite par Ch. Triebert, b) O. Koehler: Nokturn na obój solo, c) St. Verroust: 2-me solo de concert, op. 74, odegra prof. Śnieckowski z tow. kwintetu smyczk., 3) a) B. Lübling: Suita indyjska: a) Elegja, b) Taniec Wschodni, c) Romans w ogrodzie, d) Indyjski marsz uroczysty, 2) P. Busalossi: Walc „Bajazzo", 3) Halvorsen: Marsz bojarów. 21.20 Transmisja słuchowiska z Warszawy. 22.00 Transmisja z Warszawy: Feljeton p. t. „Rozważania dwóch wieków", wygł. red. Eustachy Czekalski. Po feljetonie transmisja komunikatów z Warszawy, poczem koncert z płyt gramofonowych. 23.00—24.00 Muzyka taneczna z „Bagateli" we Lwowie.

LIPSK 20.00 „Don Pasquale" — opera komiczna w 3 aktach Donizettiego. **LONDYN NATIONAL** 21.00 Koncert symfoniczny z Queen's Hall. **FRANKFURT n/M.** 20.00 Popularny koncert solistów (instrum dęte). **BUKARESZT** 21.15 Solo wiolończ. Jan Fotino. **BERLIN** 21.00 Koncert symfoniczny. **RZYM** 20.35 Koncert Symfoniczny. **PRAGA** 20.00 I. Koncert symfoniczny Filharmonji czeskiej.

Anglik z natury jest elegancki!

CIEKAWE OBLICZE MONUMENTALNEGO LONDYNU.

Ulica londyńska w porozumieniu z paryską.

(KORESPONDENCJA WŁASNA „GAZETY PORANNEJ")

Londyn, we wrześniu.

Pisząc o Londynie, chciałbym podać te pierwsze bezpośrednie wrażenia jakich doznaje się **zaraz po przyjeździe.** Wrażenia z całokształtu życia olbrzymiego miasta... Będzie tu mowa o sklepach i regulacji ruchu, o gotyku i o krawatach... Dla oszołomionego nawałem zjawisk turysty **wszystko jest równie ważne...** Z niezliczonych drobiazgów, wchłanianych bez przerwy, buduje on swe pojęcie **o kulturze środowiska...**

Wędrówkę po mieście zaczynamy od przecinającej naszą dzielnicę ruchliwej arterji **Tottenham Court Road.** Pędzą po niej **sznury autobusów** o nieprawdopodobnie wysokich numerach. Nagle doznajemy **niesamowitego wrażenia:** Ruch kołowy lewą stroną... Dopiero podczas pierwszego przechodzenia przez londyńską jezdnię pojmujemy, jak bardzo jesteśmy przyzwyczajeni do **mijania prawą stroną.** Po chwili wsiadamy do autobusu i zajmujemy miejsce na dachu. Autobusy suną zwartą falą, wymijając się o kilka centymetrów. Dojeżdżamy do **Oxford Street.** To już śródmieście! Sznur autobusów potężnieje, samochody prywatne i taksówki płyną obok, drugim wielkim sznurem...

Interesująca przechadzka.

Rozglądamy się po ulicy. Domy bardzo brzydkie, o dziwnej przypadkowej architekturze, pokryte olbrzymiemi szyldami i reklamami. Londyńska ulica w porównaniu z paryską jest **niespokojna i chaotyczna.** Przyglądamy się sklepom. Z czystemi powierzchniami wielkich szyb piętrzą się **olbrzymie ilości towarów.** Oxford Street to **ulica handlu na wielką skalę.** Każdy wystawiony towar zaopatrzony jest w tabliczkę z ceną. Jest to zwyczaj przestrzegania cen nawet przez większe sklepy o charakterze luksusowym.

Wysiadamy z autobusu i mieszamy się **z tłumem przechodniów.** Pierwsze wrażenie, jakiego doznajemy, to **wysoki poziom ubrania** i jego specyficznie **zdecydowany charakter.** Przeciętny londyński przechodzień nosi ubranie **ciemno-niebieskie** lub **szare, kolorową koszulę, melonik i goździk w klapie marynarki.** Palta najchętniej nie nosi, gdy tylko temperatura mu na to pozwala. Krój ubrania tego przeciętnego przechodnia jest **naprawdę dobry,** krawat rzeczywiście dobrze zawiązany. Kobiety nie są tak umundurowane jak mężczyźni. Ciemne, miejskie palta przeplatają się z kostjumami o charakterze **sportowym.** Rozglądając się naokoło, idziemy razem z falą ludzi, razem z nimi zatrzymujemy się przed wystawami sklepowemi i na rogach ulic. Chcemy zginąć w Londynie, poznać go od wewnątrz, uchwycić jego codzienność. Odrazu rozwiewa się niezrozumiała, a tak rozpowszechniona fałszywa legenda o **nieuprzejmości tłumu londyńskiego.** Przeciwnie okazuje się, że każdy zapytany odpowiada natychmiast **grzecznie, dokładnie i z uśmiechem.** Najbardziej imponującą cechą londyńczyków jest ich umiejętność **swobodnego poruszania się** w tłoku. Pogodne zadowolenie jest **nastrojem ulicy londyńskiej.**

Regent Street! Ulica **najwspanialszych sklepów i szalonego ruchu.** Architektura poważniejsza, bardziej monumentalna. Sklepy, tkwiące w tych wielkich klasycznych kamienicach, powstały lub zostały przerobione w ostatnich kilku latach. To też partery Regent Street mają charakter naogół nowoczesny, gdy tymczasem wyższe piętra wyraźnie wskazują **na połowę XIX w.** W tym kontraście tkwi **specyficzny styl** głównych ulic Londynu. Wystawy sklepowe przyciągają wzrok. Są one niezwykle bogate i bardzo pięknie urządzone.

Kolumna Nelsona.

Minąwszy szereg ulic, idziemy dalej w kierunku **Trafalgar Square.** Na tym odcinku znajduje się m. in. **najpiękniejszy sklep sportowy Londynu: Lillywhite Lowe.** W oknie wśród nielicznych, ale naprawdę świetnych przyborów sportowych, zwracają uwagę **pasiaste krawaty klubowe.** Każdy klub, każda szkoła, każdy pułk mają swoje krawaty. W obrębie terenów sportowych członkowie klubu noszą również czapki, blejzery i szaliki w klubowych barwach.

Trafalgar Square — wielki plac o dość niezdecydowanej formie architektonicznej. Na środku stoi wysoka **kolumna Nelsona,** strzeżona przez **słynne lwy,** o wiele lepsze od samej kolumny. Wśród gmachów dominuje klasyczna **National Gallery.** Wielka potrójna brama łączy plac **z szeroką aleją.** Lśniąca asfaltowa jezdnia przecina dwa rozległe parki i biegnie prosto do rezydencji królewskiej **pałacu Buckingham.** Z tego placu wychodzi **ulica Whitehall,** przy której stoją ogromne klasyczne gmachy **ministerstw i innych instytucyj rządowych.** Pod bramami ciemnych gmachów stoją **gwardziści królewscy,** konni i piesi w czerwonych mundurach i futrzanych czapach.

Angielski gotyk.

Whitehall prowadzi do placu, przy którym stoi **gotycki gmach parlamentu,** olbrzymi kompleks większych i mniejszych budynków, po których znać, że narastały całemi wiekami. Parlament londyński jest jednym z najciekawszych przykładów tego **fenomenu historycznego,** jakim był **rozwój gotyku w Anglji.** W gmachu tym można rozróżnić kilka odmiennych stylów gotyckich, z których każdy pochodzi z **innego stulecia.** W sąsiedztwie olbrzymiego parlamentu stoi **katedra Westminsterska,** pochodząca z drugiej połowy XIX w., zrośnięta z tzw. **Opactwem Westminsterskiem,** które powstało w wieku XII. Niewielka kaplica tego opactwa jest jednym z najcenniejszych zabytków średniowiecznej Anglji. Przez witraże, tkwiące w jej ciemno-szarych murach, wpada **przyćmione światło.** Po obu stronach stoją bogato rzeźbione **stalle** z bardzo ciemnego drzewa. Nad krzesłami znajdują się rzeźbione w drzewie i malowane **herby dostojników,** którzy mieli prawo tu zasiadać. Ponad niemi, na poziomych drzewcach wiszą **przepiękne chorągwie herbowe** o żywych i dziwnie harmonijnych barwach...

Zapada noc... W śródmieściu Londynu **robi się jasno...** Na **Picadilly Circus** zapalają się i gasną żarówki **olbrzymich reklam,** pokrywających całe domy... Samochody pędzą we wszystkich kierunkach... Szum motorów i gwar tworzą **taki hałas,** że, chcąc się porozumieć, **trzeba mówić bardzo głośno...**

Trzecia część publiczności jest w fraku pomaga wsiąść do ruszającego **wieczorowych strojach.** Starszy pan we autobusu pani, ubranej w niebieską suknię i okrycie z lamy... Dwaj młodzi ludzie w smokingach i pani ubrana na biało przemykają się między samochodami... Pięciu mężczyzn we frakach wysiada z samochodu przed wejściem do teatru. Wszystkie twarze ożywione, wesołe... **Londyn się bawi!**

Stefan Nowowiejski.

POPIERAJCIE LIGĘ MORSKĄ I RZECZNĄ.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Międzynarodowe prawo czekowe.

Lwów, 30. września.

Komisja finansowo - kredytowa Lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej obradowała dnia 25. września br. pod przewodnictwem r. **Süssweina.** Na podstawie referatu st. ref. dra **Zippera** oraz w wyniku ożywionej dyskusji uchwalono przedłożyć Ministerstwu spraw zagranicznych opinję, ustalającą zasady, na jakich winno opierać się jednolite **międzynarodowe prawo czekowe.**

Spis wagonów towarowych polskich kolei.

Lwów, 29 września.

Min. komunikacji zarządziło na dzień 2 października br. na godz. 12 w południe równoczesny **ilościowy spis wszystkich wagonów towarowych** zarówno polskich kolei jak i obcych i prywatnych, znajdujących się w danej chwili w pociągach na stacjach, warsztatach, parowozowniach, na torach kolei prywatnych, bocznicach i tp. Przedmiotem spisu będą wagony towarowe wszelkiego rodzaju zarówno kryte jak otwarte oraz wszelkie wagony specjalne i cysterny.

—o—

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa 29. września. (PAT) 4 proc. pożyczka inwest. 110, 5 proc. pożyczka konwersyjna 55 i pół, 5 proc. pożyczka kolejowa 1929 49 i ćw., 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 86 i pół—89 i pół, 10 proc. pożyczka kolejowa 102 i pół, 8 proc. Listy z. Zanku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. Listy z. Banku Rolnego 94, 8 proc. Obligacje Banku Gosp. Kraj. 94.

Waluty i dewizy: Dolary 8.96, Belgja 124.07, Holandja 358.97, Londyn 43.24, N. Jork 8.89.2, Oslo 238.15, Paryż 34.92, Praga 26.41, Szwajcarja 172.68, Sztokholm 239.08, Wiedeń 125.61, Włochy 46.61, Berlin 212.36.

Warszawa 29. września. (PAT) Bank handl. warsz. 110, Bank Polski 162, Częstocice 32, Warsz. Tow. cukru 31, Węgiel 40 i pół, Lilpop 25, Starachowice 11 i pół Zieleniewski 30 i pół, Klucze 76.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych 29. września. (PAT) Paryż 20.23 Londyn 25.04 i ćw. N. Jork 5.15.35 Bruksela 71.86 Włochy 26.99 Hiszpanja 54.35 Amsterdam 207.85 Berlin 122.70, Wiedeń 72.74 Sztokholm 138.45 Oslo 137.95 Kopenhaga 137.97 i pól Sofja 3.73 i ćw. Praga 15.29 i pół Warszawa 57.75 Budapeszt 90.22 i pół Białogród 9.12 i 7 ósm. Ateny 6.67 i pół Konstantynopol 2.44 i pół Bukareszt 3.06 i pół, Helsingfors 12.97 i pół Buenos Aires 183.50.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn 29. września. (PAT) N. Jork 4.86.00 Paryż 123.84, Berlin 20.41 i 3 ósm. Montreal 4.85.43 Hiszpanja 46.10 Amsterdam 12.05 Bruksela 34.85 i 5 ósm. Włochy 92.81 Szwajcarja 25.04 i 3 czw. Kopenhaga 18.15 i 5 ósm. Sztokholm 18.09 Oslo 18.15 Helsingfors 193.23 Praga 163.72 Budapeszt 27.76 Belgrad 274.37 Sofja 670.50 Rumunja 817.50 Lisbona 108.24 Konstantynopol 1025 Ateny 375.12 Wiedeń 34.43 Warszawa 43.37.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż 29. września. (PAT) Londyn 123.85 N. Jork 25.48 Bruksela 355.00 Hiszpanja 270.50 Włochy 133.40 Szwajcarja 494.25 Kopenhaga 682.00 Amsterdam 1026.00 Oslo 681.75 Sztokholm 684.25 Praga 75.60 Rumunja 15.15 Wiedeń 359.50 Berlin 606.50.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 29. września.

DEWIZY: Dol. amer. 8.96.50—8.97.50. dolary kanad. 8.88.00—8.89.00. korony czeskie 0.26.33—0.26.50, franki francus. 0.34.70—0.34.90, franki szwajc. 1.72.80—1.73.00, funty szter. 43.40.00—43.50.00, Leje 0.05.00—0.05.25, Szylingi 1.25.50—1.25.75, Czerwońce 8.00.00—8.50.00.

ZŁOTO: 20 kor. 36.25.00—36.35.00, 20-frank. 34.10.00—34.20.00, 10 rub. 46.00.00 do 46.40.00.

SREBRO: Kor. austr. 0.43.50—0.44.00, 5-kor. austr. 2.35.00—2.45.00, floreny 1.18.00—1.20.00. Ruble 1.50.00—1.55.00, kopiejki 1.25.00—1.28.00.

Tatarów
nad Prutem.
PENSJONAT ZOFJÓWKA
poleca pokoje jasne, ogrzewalne, z całkowitym, czterokrotnym, bardzo smacznym i obfitym wiktem po 10 zł. dziennie. Pianino, radjo, bibljoteka, auto. Wiadomość w miejscu. 7940

PORADY LEKARSKIE

B. [illegible] szpital wied.
Dr. NORBERT JUPITER
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki Stanisławów 3. Maja 11 Usuwanie włosów elektrolizą, naświetlanie lampą kwarcową, leczenie bezoperacyjne żylaków. 6848-?

Dr. M. Dzerowicz
Spec. chorób wewn.
Lwów, ul. Kochanowskiego 100.
powrócił. 8651

NAUKA I WYCHOWANIE

NIEMIECKIEJ konwersacji, literatury korespondencji, wyucza szybko najnowszą metodą rutynowana nauczycielka. Zgłoszenia „Grudzień“. Administracja. 8607-2.

PIĘKNIE pisać szybko wyucza i poprawia brzydki charakter pisma Rutkowski, Hofmana 6. 8530-3

STENOGRAFJI POLSKIEJ francuskiej, niemieckiej wyucza szybko i praktycznie Rutkowski, Hofmana 6. 8530-3

LEKCYI fortepianu udziela, przygotowuje do konserwatorjum absolwentka kursów koncertowych u prof. Kurza i Friedmana. Zgłoszenia popołudniu plac Jura 7. I. p. 8675-2

LEKCJI gry na fortepianie udziela dyplomowana nauczycielka z egzaminem państwowym. Przygotowuje do konserwatorjum. Zamarstynów, Lwowska 20, I. piętro. 8663.

KURS uzupełniający do matury seminarjalnej dla absolwentów (absolwentek) gimnazjalnych rozpoczynamy. Prowadzone wszystkie przedmioty pedagogiczne i techniczne oraz ćwiczenia praktyczne. Kandydaci(tki) zgłoszą się bezwłocznie w sekretarjacie „Oświaty“, Lwów, ul. Miłkowskiego 11. od 12—1 i 7—8. 8413

WZOROWO zorganizowane przez Zespół Profesorów państwowych gimnazjów we Lwowie, cieszące się najlepszą opinją, a zatwierdzone przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego (Nr. II. 12305-30) Maturyczne dokształcające Kursy „Nauka“ przyjmują dodatkowo wpisy na gimnazjalne kursy: 4-klas, 6-klas i 8-klas oraz kursy języków: łacińskiego, francuskiego i niemieckiego tylko dnia 1 i 2 października od 4 — 7 w gmachu ewangelickiego gimnazjum przy ulicy Kochanowskiego 18. Późniejszych zgłoszeń ze względu na dobro nauki bezwarunkowo przyjmować się nie będzie. 8650.

POSADY WOLNE

CHCESZ otrzymać posadę musisz ukończyć kursa pisania na maszynach: jedyna we Lwowie przez Kuratorjum zatwierdzona szkoła pisania na maszynach Michalskiej, Sykstuska 10. Tel. 88 - 49. Poleca swych uczni na wolne posady. 8514-5.

Poszukuję taryfowca
do rewizji frachtów, tylko siła pierwszorzędna.
Zgłoszenia do Administracji pod „Pierwszorzędny“. 8668

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekułowicza. Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów. 7658

POSADY POSZUKIWANE

MŁODY w pełni sił fizycznych i umysłowych, egzaminowany urzędnik państwowy, obecnie zredukowany, poszukuje jakiejkolwiek posady, najchętniej w przedsiębiorstwie polskiem. Wymagania skromne, miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia do Admin. „Gaz. Porannej“ pod „Syzyf“. 8534-5

MIESZKANIA I SKLEPY

LOKAL w suterenach na magazyn do wynajęcia. Plac Akademicki 3. 8657.

POKÓJ męski bardzo piękny oraz salon złoty w stylu Ludwika XVI. sprzeda „Lamus“, Lelewela 5 b. 8539-3

DLA CHŁOPCA z ziemiańskiej rodziny, daję pokój słoneczny z całem utrzymaniem, opieką, praniem, mówienie językami. Zgł. Listopada 28, parter lewy. 8649-2.

ZAMIENIĘ pięciopokojowe komfortowe mieszkanie, na takież trzypokojowe. Listy do Administracji pod „Bez odstępnego“. 8664.

POSZUKUJĘ 5, 6 lub 7 pokojowego pomieszkania z przynależnościami i komfortem w śródmieściu. Zgłoszenia do Administracji pod „Poważny reflektant“. 8647.

POSZUKUJĘ mieszkania umeblowanego 3-pokojowego z przynależytościami na przeciąg kilku miesięcy. Ewentualnie na zamianę z podobnem lub większem mieszkaniem przy pryncypalnej ulicy w Wiedniu. Wiadomość pod „Pilny“ w Administracji „Gazety Porannej“. 8545-6

POKÓJ kawalerski słoneczny, ciepły dla starszego poważnego pana przy ul. Zamojskiego 1. 1. do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy. 8532-6

POKÓJ kawalerski z przedpokojem osobne wejście do wynajęcia Zadwórzańska 32. 8648.

AUTO-CENTRAL-GARAGE, Jagiellońska 24. Luksusowy dom garażowy, hala, obsługa wozów. Zimą ogrzewanie. 8676

KUPNO I SPRZEDAŻ

KAMIENICĘ jednopiętrową, oficyny, 4 pokoje kuchnia wolne pl. Bilczewskiego z powodu wyjazdu sprzedam. Wiadomość: dr. Lehm, Lwów Bernsteina 7. 8661-2.

SPRZEDAM parcelę przed rogatką Zieloną. Obertyńska 8 — 6. 8594-2

BÖSENDORFERA fortepian z repetycyjną mechaniką, czarny, krzyżowy, mało używany, w najlepszym stanie do sprzedania. Zgłoszenia z grzeczności u firmy Kaim i Syn, Kopernika 11.

RÓŻNE

JĘDRZEJ Krawiec, Tomaszowce unieważnia zgubione 2 weksle opiewające na 100 i 200 dol. wystawione 20 sierpnia 1930, płatne 20 listopada, akceptowane przez Franciszka Gorczycę, Edwarda Gorczycę i Agnieszkę Gorczycę. — Przestrzegam przed nabyciem bowiem nie będą honorowane. 8671.

NAPRAWIA, strzyże, czyści dywany perskie, smyrneńskie, kilimy oraz fabryczne, prędko, solidnie, tanio. Kilimy jeden metr kwadratowy 30 zł., dywany perskie okazyjnie. Borkowska, Bernardyński 12. Sklep kilimów. 8643.

BANDAŻE przepuklinowe gumowe brzuszne, nerkowe, wypadaniu macicy, pod gwarancją wykonuje znany Zakład ortopedyczny Ubryn, Lwów, Ormiańska Nr. 15. 8316-2.

RYDZE kiszone w beczułkach około 5 kg. za 13 zł., grzyby suszone ładne po 15 zł. za 1 kg., bryndza prawdziwa owcza w beczułkach 5 kg. za 13 zł. wysyła franko za pobraniem pocztowem. Piukas Stumer, Kosów k./Kołomyji. 8511-3.

ARTYSTYCZNA NAPRAWA wszelkich dywanów perskich „Smyrna“ Kochanowskiego 25. 8469-3(

PRZEPISYWANIE i powielanie prac., korespondencji, cenników. OST, Pasaż Mikolascha. 8193-3(

ZNALAZCĘ teczki skórzanej, zostawionej dnia 28. bm. w „Orbisie“ Lwów, pl. Marjacki, zawierającej dokumenty, korespondencje Ministerstwa, Poselstwa Polskiego — upraszam o zwrot za wynagrodzeniem. Adres: Zimand Spindel, Lwów, Piekarska 3. 867?

700.000
Sztuk twardej cegły do sprzedania. Kochanowskiego 8. V. schody III p. drzwi 14.

DO KINA „PALACE“ ZA DARMO MOGĄ DZIŚ PÓJŚĆ:

KRZEWICKI EDWARD, Kopernika 3
ROSENOWA ANTONINA, Krasickich 20.
POSAMENT Roma, Krasickich.
ZNICZ MAKSYMILJAN, Łyczakowska 131.
VOELPKE HANNA, Gródecka 3.
GAZDA HENRYK, Tłusta.
NAMTIL S., Kopernika 29 a.
PRESSER JÓZEF, Krechowice.
KRZACZKOWSKA MONIKA, Kopernika.
NIEŻYŃSKA OLGA, Sokal.

Bilety do odebrania od 12—1.30 w Sekretarjacie Redakcji.

---

8) (Przedruk wzbroniony.)

H. S. BANNER
CZERWONY KOBRA
AUTORYZOWANY PRZEKŁAD Z ANGIELSKIEGO

— Okropność — zauważyła szeptem Olga, usiłując zapanować nad gwałtowną chęcią do śmiechu.

— Z naszego punktu widzenia, ale oni myślą pewno o nas to samo.

— Widzę, że stara się pan być możliwie niewyspiarski — zażartowała dziewczyna. — Ale naturalnie, ma pan rację. Świat składa się z różnych ludzi

— Och! — westchnął komicznie Piotr. — Uważam, że ponieważ mamy być przyjaciółmi, powinniśmy sobie odrazu powiedzieć, czego specjalnie nie lubimy, żeby wiedzieć, czego się wystrzegać. Zacznę ja. A więc grają mi na nerwach powiedzenia w rodzaju: świat jest ostatecznie mały, świat składa się z różnych ludzi, nic nowego pod słońcem i tak dalej. Teraz kolej na panią.

— Dobrze. Ja nie znoszę ludzi, którzy rozbierają kobiety oczami, którzy stale dotykają rąk, niby to przypadkiem, którzy, podając musztardę, zaglądają głęboko w oczy...

Piotr oniemiał.

— Ależ, panno Olgo — wyjąkał — chyba mnie pani do nich nie zalicza?

— Naturalnie, że nie! — roześmiała się srebrzyście. — Chciałam tylko ostrzec pana, z jakimi ludźmi nie pragnę się zaznajamiać... W panu, jak dotąd, odkryłam tylko jedną poważną wadę.

— Słucham — rzekł skwapliwie.

— Lubię, żeby moi przyjaciele mówili do mnie po imieniu.

— Wyleczę się z niej w jednej chwili, Olgo ale i ja proszę o to samo.

— Ależ naturalnie — zawołała Olga i spojrzeli sobie w oczy, w których zaświeciły pierwsze ogniki nieświadomego jeszcze porozumienia.

Piotr przedstawiał się korzystnie. Był dobrego wzrostu, miał falującą czarną jak heban czupryne nieregularną, lecz interesującą twarz i szare, myślące oczy, w których odbijała się szczera, dobra dusza.

— Idzie wuj — rzekła Olga. — Tutaj jesteś my, wuju!

Starszy pan, który oglądał się trochę bezradnie po pokładzie, podszedł do nich pośpiesznym krokiem. Widok młodego człowieka sprawił mu widoczną przyjemność.

— Boskie powietrze! — rzekł, wdychając z rozkoszą słoną woń morza. — Boski powiew nieba przenikający w zakurzone zakątki duszy i oczyszczający ją z prochów życia!

— W duszy wuja jest dużo kurzu życia! — rzekła serdecznie dziewczyna, ujmując go pod rękę Piotr spojrzał na srebrną głowę i szlachetną twarz oświetloną promieniami zachodzącego słońca i wydało mu się, że widzi niebiańską wizję jakiegoś starożytnego świętego.

Starszy pan potrząsnął z uśmiechem głową.

— Obym nigdy nie spadł z twojego naiwnego piedestału, moje dziecko — odpowiedział. — Często myślę, że niedobrze jest uwielbiać tych, których kochamy, gdyż rozczarowanie jest jednakowo ciężkie i dla bożków, którzy prędzej czy później muszą wypaść z nisz i dla wielbicieli.

Olga roześmiała się, lecz Piotr spoważniał. Przyszło mu na myśl, że może najprawdziwszymi świętymi są ci, którzy dużo grzeszyli i wywalczyli sobie zbawienie. Któżby się odważył porównać świętą skruchę Magdaleny z nieskalaną czystością pustelnika? Piotr zestawił słowa Sergjusza Zaranowa z doznanym przezeń ubiegłego wieczora wstrząsem trwogi i wyciągnął wniosek, że ten czcigodny starzec musiał mieć bardzo ludzką przeszłość.

Zbliżył się nieśmiało Dymitr, który na uprzejmą prośbę Piotra wciągnięcia go do rozmowy, zaczerwienił się, jak piwonja i wyjąkał:

— English — cannot. (Po angielsku nie mogę).

— Dymitr zna dobrze język francuski — szepnęła Olga.

Piotr mówił specjalną francuszczyzną, nabytą w angielskich szkołach, ale dla Francuzów niezrozumiałą.

— „Pe tetr nu werrąg de plassąg“ — zauważył, patrząc w morze.

Twarz chłopca rozjaśniła się radosnym uśmiechem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

BYŁY KIEROWNIK spółdzielni, mający szerokie stosunki w kołach handlowych, poszukuje kapitalisty celem założenia spółdzielni bankowej. Zgłoszenia pod „Fachowiec“ Biuro dzienników Hetmańska 22. 8640.

BIURO ogrodnicze handlowe, Lwów, ul. Dunin Borkowskich 8. tel. 85—60. Poleca drzewka owocowe, ozdobne, róże pierwszorzędnej jakości produkcji krajowej, zagranicznej, ceny konkurencyjne, wykonuje zakładanie ogrodów owocowych, handlowych, wszelkie prace zakresu ogrodnictwa doświadczonemi siłami fachowemi w każdej miejscowości, cenniki prospekta wysyłamy. 8504-2

Przerabia kołdry i materace
Władysław Weber
Lwów, Batorego 2. 7739

RADA ZAWIADOWCZA Spółki Akcyjnej Browar Parowy „Wiktorja“ S. A. w Ostrowie ad Przemyśl zwołuje niniejszem Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów na dzień 31 października 1930 r. o godzinie 9.30 w biurze Syndyka Spółki WPana dr M. Richtera, adwokata w Przemyślu, przy ul. Franciszk. 22. z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia. 2) Sprawozdanie dyrekcji i Rady Nadzorczej z czynności za rok administracyjny 1929. 3) Odczytanie sprawozdania rachunkowego i bilansu za rok 1929, powzięcie uchwały w tym względzie, oraz co do absolutorjum dla Dyrekcji i Rady Nadzorczej. 4) Wybór trzech członków Rady Zawiadowczej, z powodu wygaśnięcia mandatów. 5) Wybór Komisji Rewizyjnej. 6) Zmiany statutu. 7) Wnioski, o ile zostaną zgłoszone w myśl § 13 statutu. Miejscem składania akcji w myśl § 11 statutu jest Kasa Spółki w Ostrowie. W myśl § 13 statutu podaje się do wiadomości następujące postanowienia: Celem wykonania prawa głosowania należy akcje, uzasadniające prawo głosowania wraz z odnośnymi niepłatnymi kuponami złożyć najpóźniej do dni 8 przed Walnem Zgromadzeniem w Kasie Spółki lub innem miejscu wskazanem przez Radę Zawiadowczą. Zamiast samych akcji mogą być złożone świadectwa depozytowe polskich instytucji kredytowych, rządowych lub prywatnych działających na mocy statutów przez rząd zatwierdzonych. Przemyśl, dnia 27 września 1930. Rada Zawiadowcza Browaru Parowego „Wiktorja“ S. A. Przemyśl. Prezes: Dr. M. Katz. 8656.

SZERMIERA
Szable, Maski, klingi zapasowe najtaniej u firmy
JAKÓB ROSENMAN, Lwów, Akademicka 26.
Własny warsztat reparacyjny.
Telefon 19—61. 8674

HUMOR



PRZYJACIÓŁKI.
— Jaki nosisz numer bucików?
— Zaraz ci to wyjaśnię: Właściwie moje nogi mają nr. 32, ale ponieważ nr. 34 jest wygodniejszy, więc noszę nr. 36...

SŁOWNIK

francusko-polski i polsko-francuski Prof. Pawła Kaliny.

Wyszedł z druku pierwszy tom (objętości str. VIII + 224) części polsko-francuskiej od „A“ do „Kampanula“. Całość składać się będzie z czterech tomów, które się ukazywać będą co 3 miesiące.

Cena tomu zł. 9.—, na papierze bezdrzewnym zł. 10.50.

Uwaga: Po wyjściu całego dzieła, cena będzie podwyższona.

Jest również do nabycia we wszystkich księgarniach.

Część francusko-polska (str. XXIV+939)

Cena w oprawie płóciennej zł. 40.—. Cena w oprawie półskórkowej, na papierze bezdrzewnym, zł. 50.—.

Wielkie uznanie, jakiem się cieszy część francusko-polska, jest najlepszą rękojmią, iż część polsko-francuska stoi również na wysokim poziomie naukowym i że odpowiadać będzie potrzebom szerokich warstw inteligencji polskiej. W tej części są również uwzględnione w szerokich ramach wszystkie dziedziny nauki i techniki współczesnej, oraz nowotwory powojenne, które zyskały sobie prawo obywatelstwa w mowie potocznej, oraz literaturze polskiej.

Praca ta zasługuje ze wszechmiar na poparcie ogółu, albowiem celem autora i wydawcy jest dać społeczeństwu polskiemu dobry i wyczerpujący słownik francusko-polski i polsko-francuski i, wobec hasła samowystarczalności, wyrugować małowartościowe i przestarzałe słowniczki, dostarczane nam dotychczas przez niemieckie firmy wydawnicze, drukowane w niemieckich tłoczniach, na niemieckim papierze. 8652

FUTRA

damskie i męskie
wykonuje 8531
Eugenjusz Howikowicz
Lwów, ul. Lindego 3.

SZKŁO, PORCELANĘ, KRYSZTAŁY
poleca firma **ALEKSANDER ONYŚKO**
ul. Halicka 20. (róg Wałowej) Tel. 69-75. 8287

Pralnia „a la Paris“
Pasaż Hausmana 6
pierze bieliznę, oraz czyści i farbuje wszelką garderobę chemicznie po cenach umiarkowanych. 8427-15



Łóżka
mosiężne 180 zł.
Kuchenne 13 zł.
Polowe 24 zł.

Łóżka skrzynkowe tapicer. 50.—. Siatkowe skrzynk. 35.—. Amerykanki 35.—. Angielskie 65 i 80 zł. Dziecinne 30.—. Otomany 50.—. Foteliki 45.—. 3 poduszki 28.—. Włosienne 70.—. Wkłady druciane 28.—. Wieszadła 18.—. Umywalki 4.50. Wytwórnia L. JAGOSZEWSKI, Lwów, Łyczakowska 132, ostatni przyst. tramw. 7517-4

MEBLE

stylowe najnowszych fasonów od najwykwintniejszyjch do najskromniejszych poleca po przystępnych cenach firma
BRÜCK I GRÜNER
Lwów, Jagiellońska 24. telef. 21—76. 8191

MEBLE
sypialnie, jadalnie, salony oraz pojedyńcze sztuki, jakoteż tapicerowane, sprzedaje za gotówkę i na dogodne spłaty od **1896 r. istniejąca firma**
Szarlotta CZYSZ
LWÓW
ul. Rutowskiego 7. w podwórzu naprzeciw Katedry.

URZĄD WOJEWÓDZKI LWOWSKI
Dyrekcja Robót Publicznych.
L: DRP/IV—11663/930.
Lwów, dnia 23 września 1930.

KOMUNIKAT

O LICYTACJI UŻYWANYCH SAMOCHODÓW.

Urząd wojewódzki — Dyrekcja Robót publicznych zawiadamia, że w dniach 17/10 i ewentualnie 24/10 i 31/10 r. b. odbędzie się w gmachu Województwa we Lwowie III piętro, każdorazowo o godzinie 10-tej rano publiczny przetarg 4 używanych samochodów osobowych i 9 używanych samochodów ciężarowych, oraz używanego inwentarza ruchomego.

Szczegółowe warunki przetargu oglądać można w Oddziele drogowym Dyrekcji Robót publicznych w gmachu Województwa III p., pokój Nr. 143, w Magistracie miasta Lwowa i Kierownictwie Warsztatów Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie, ul. Niemcewicza 48.

Dyrektor Robót Publicznych:
BLUM.
8623

Czerniowce
Rumunja
Hotel pod „Czarnym Orłem“ po gruntownem przebudowaniu i odnowieniu, nowo otwarty.

Królowa opon amerykańskich
„FISK“
Przedstawicielstwo
F. RENTSCHNER, Lwów, Legjonów 37.
7559

LM: 151085/30
W. III.
We Lwowie, dnia 26 września 1930

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa rozpisuje przetarg ofertowy na budowę wieży wodnej (Ciśnień) o pojemności 50 m³ wody na terenie Rzeźni miejskiej.

Druki ofertowe można nabyć po cenie 2 zł. od egzemplarza w Wydziale III. Magistratu, III. piętro, drzwi Nr. 115, gdzie Kierownictwo budowy udziela wszelkich wyjaśnień w godzinach od 11 do 13-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Kasie miejskiej wadjum w wysokości 5% sumy oferowanej.

Oferty należy składać do dnia 6 października 1930 r. godz. 11 przedpołudniem, poczem nastąpi otwarcie ofert.

Magistrat zastrzega sobie prawo wolnego wyboru ofert bez względu na ich ocenę względnie nieprzyjęcie żadnej.

Wiceprezydent miasta Lwowa
Irzyk w. r.

ZAPROSZENIE.

W myśl art. 6. statutu funduszu emerytalnego dla członków pol. Teatru miej. we Lwowie, zapraszam ogół członków czynnych Teatrów miej. a to: artystów, członków zespołu chóru, baletu i orkiestry, inspektora sceny, malarza dekoratora i perukarza, na zgromadzenie celem dokonania wyboru 3 delegatów z grona czynnych członków KomisjiOdwoławczej, które odbędzie się dnia 15. października, t. j. we środę 1930 o godz. 5-tej (17) popołudniu w sali prób Teatru Wielkiego.

We Lwowie, dnia 25. września 1930.

Fr. Irzyk w. r.
8603-3 Wice Prezydent miasta Lwowa.

Inserujcie w „Gazecie Porannej“



CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm. w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr.. kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — UWAGA: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe 4 łamy (szpalty).

Z drukarni Wydawnictwa „Gazety Porannej“. Ska z ogr. odp. pod zarz. J. PŁOCKIEGO we Lwowie. — Odp. redaktor STEFAN KRZYŻANOWSKI.